

Podpisanie komunikatu radziecko-kubańskiego



N. Chruszczow i F. Castro w Wielkim Pałacu Kremlowskim po podpisaniu wspólnego komunikatu.
CAF — radiofoto

Wysokie odznaczenia dla premiera F. Castro

Premier Kuby, Fidel Castro otrzymał tytuł bohatera Związku Radzieckiego, przy czym wręczono mu Order Lenina i „Złotą Gwiazdę”.

Dzieci murzyńskie pójdą do szkoły

Federalny sąd apelacyjny w Atlancie uchylił w środę wieczorem wcześniejsze orzeczenie sądu w Birmingham i polecił władzom Birmingham, aby natychmiast przywróciły prawa uczniów 1080 dzieciom murzyńskim, usuniętym ze szkół za udział w demonstracjach antyrasistowskich.

XVI WYŚCIG POKOJU W Magdeburgu — bez zmian

Dzisiaj ostatni etap w XVI WP

Kolarze zmagają się do Berlina, mety tegorocznego XVI Wyścigu Pokoju. Wczorajszy przedostatni już etap, z pęchowego dla nas Erfurtu do Magdeburga liczył 215 kilometrów. Tym razem najszybszym był kolarz belgijski Verhaegen. Wyprzedził on Ampliera (NRD), Bobekowa (Bulgaria), Timmermana (Belgia), Olizarenkę (ZSRR), Taglianego (Włochy) i Kudrę (Polska).

Etap z Erfurtu do Magdeburga rozpoczął się bardzo dla nas nieszcześnie. Już na pierwszym kilometrze — krakusa. Wśród 7 kolarzy znalazł się Polak Chłtje, który, niestety, był najbardziej poturbowany i na polecenie lekarzy polskiej ekipy, odwieziony został do szpitala w Erfurcie. Stan Chłtje jest jednak dobry i nasz kolarz czuje się już lepiej.

Tak więc na trasie pozostało już tylko czterech Polaków: Fornalczak, Gawliczek, Zieliński i Kudra. Na ich barki spadł obowiązek reprezentowania naszych barw w ostatnim etapie.

Na 61 km wczorajszego etapu czekała na kolarzy górska premia. I tutaj, podobnie jak na rzeszowski etap, najlepszym okazał się Gawliczek. 12-kilometrowy podjazd (wiele zakrętów i serpentyn) był bardzo ciężką próbą dla kolarzy. Jednak Polak wygrał bezapelacyjnie, wyprzedzając o kilkanaście metrów Anglika Coleasa i Belgę Vyncke. Górska premia wprowadziła nieco zmian w układzie kolumny. Wielki peleton pękł na kilka grup, a słabsi kolarze zostali daleko w tyle.

Pierwszy lotny finisz na 97 kilometrów w miejscowości Sanger-

hausen wygrał najszybszy kolarz tegorocznego wyścigu, Belg Haeseldonck. Drugi był Grassi (Włochy) a trzeci zwycięzca XIII etapu Lebediew (ZSRR). Parę kilometrów dalej, wskutek słabego tempa czołwki, przodujące grupy połączyły się i ponownie ponad 60 zawodników prowadziło wyścig.

Na mecie następnego lotnego finiszu w Heftstedt (137 km) do przodu, jak zwykle, wyskoczył Haeseldonck. Za nim ruszyli drugi Belg Vyncke i Francuz Carton. Na finisz najszybszy był Carton przed Haeseldonckiem i Vynckem.

Belgowie, Niemcy i kolarze Związku Radzieckiego pilnowali się nawzajem bardzo starannie. Polacy jechali raczej defensywnie, trzymając się w środku grupy. Na 46 km przed metą uciekło do przodu sześciu zawodników: Timmerman i Vyncke (Belgia), Olizarenko i Czerepowicz (ZSRR) oraz dwaj Niemcy Applier i Amplier. W pogon za tą szóstką ruszyło 20 zawodników, wśród nich tylko jeden Polak Kudra. Wydaje się, że XIII etap mocno nadszarpnął siły naszych zawodników i chyba do końca wyścigu nie będą oni już mieli wiele do powiedzenia. Na ulicach Magdeburga do czołwki doskoczyli Bułgar Bobekow i Włoch Andreoli. Na stadion jako pierwsi wpadli Applier i Włoch Andreoli, ale tuż przed metą obaj wyrócili się i stracili szansę na zwycięstwo. Skorzystał z tego Verhaegen, który został zwycięzcą XIV etapu. Jego czas 5:27.37. Drugi był Amplier, trzeci Bobekow, czwarty Timmerman, piąty Olizarenko, szósty Taglian, siódmy Kudra — 5:28.38, ósmy Applier. Ten ostatni przyszedł na metę piechotą, niosąc rower na plecach.

Według nieoficjalnych obliczeń w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej nie ma zmian. Dzisiaj kolarze startują do ostatniego etapu z Magdeburga do Berlina, długości 182 kilometry. Nasz punkt informacyjny czynny będzie od godz. 13 do 18. Jego numer: 654-88

Jemen przystąpi do ZRA

Prezydent Jemenu, Sallal, oświadczył, że jego kraj przystąpi wkrótce do Zjednoczonej Republiki Arabskiej — proklamowanej z udziałem Egiptu, Iraku i Syrii. Delegacja Jemenu uda się w tym celu do Kairu, Bagdadu i Damaszku. (PAP)

na wielką rolę, jaką odegrał Fidel Castro w umocnieniu i rozwoju braterskiej przyjaźni radziecko-kubańskiej.

Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o przyznaniu premierowi Kuby tytułu Bohatera Związku Radzieckiego ogłoszony został na przyjęciu, jakie KC KPZR i rząd radziecki wydały 23 bm. na Kremlu na cześć Fidela Castro.

Obecni na przyjęciu zgromadzeni owację premierowi Castro.

W czwartek podpisano na Kremlu wspólne oświadczenie radziecko-kubańskie. Oświadczenie podpisali Fidel Castro i Nikita Chruszczow.

Fragmenty przemówienia premiera F. Castro na wiecu przyjaźni w Moskwie, zamieszczamy na str. 2

„Kosmos 18” krąży po orbicie

Agencja TASS donosi, że w dniu 24 maja br. wystrzelony został w Związku Radzieckim kolejny sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 18”.

Na pokładzie sztucznego satelity zainstalowano aparaturę naukową, przeznaczoną do badania przestrzeni kosmicznej.

„Kosmos 18” okrąży Ziemię w ciągu 89,44 minuty. Maksymalna odległość satelity od Ziemi (apogeum) wynosi 301 km, zaś minimalna (perigeum) — 209 km.

Oprócz aparatury radiowej sztuczny satelita jest wyposażony w radiową stację nadawczą, pracującą na częstotliwości 19,996 megaherca. Cała aparatura i wszystkie urządzenia sztucznego satelity pracują normalnie. (PAP)

tydzień NA WSI

Wśród rolników wielkopolskich zapanały w ostatnim tygodniu nastroje optymistyczne. No i chyba uzasadnione, gdyż druga i trzecia dekada maja przyniosły dość obfite obfity. Zboża ozime, odczuwające w kwietniu brak deszczu, obecnie znacznie się poprawiły, wyrzuciły w górę dorodnymi kłosami, zapowiadając dobre plony. Świetnie zapowiadają się też zboża jare.

Na terenie niemal całej Wielkopolski obserwuje się szybkie wschodzenie buraków cukrowych. W niektórych okolicach rozpoczęło przerywanie tej rośliny i intensywne zasilanie jej nawozami azotowymi. Podobną opinię można wyrazić o ziemniakach: na wielu polach już widać rzędy krzaków. Toteż aż dziś bierze obserwatora, że niektórzy rolnicy dopiero teraz zabierają się do sadzenia. Na przykład 23 bm. w PSK Posadowo (pow. Nowy Tomys) można było widzieć 30-hektarowe pole nieobsadzone jeszcze ziemniakami. Na

co czeka kierownictwo gospodarstwa? Przecież późne zasadzenie będzie miało b. ujemny wpływ na jesienne zbiory!

Gdy patrzy się na obsiane lucerną i koniczyną pola nasuwa się wniosek, że sytuacja paszowa w naszym województwie poprawi się. Już zresztą teraz zanotowano lekki wzrost w dostawach mleka do zakładów przetwórczych. W państwowych gospodarstwach rolnych, posiadających suszarnie, rozpoczęło koszenie zielonek, suszenie ich i mielenie na mączkę, która jako domieszka do pasz treściwych będzie cennym składnikiem wysokobiałkowym. Jeśli chodzi o pasze zielone i siano, to trzeba powiedzieć, że i na łakach trawy rośnie jak na przysłowiowych drożdżach. Sianokosy według przewidywań będą dość obfite, co również nie pozostanie bez wpływu na kształtowanie się zasobów paszowych.

Na marginesie jedna uwaga: z sianokosami nie można czekać! Wszelkie trawy należy kosić przed ich kwitnie-

niem. Wtedy ich wartość odżywcza dla bydła będzie o kilkanaście procent wyższa, niż koszonych po przekwitnięciu.

W wielkopolskich kółkach rolniczych panuje ruch przedzjazdowy. Prawie setka delegatów przygotowuje się do podróży na ogólnokrajowy zjazd, który w dniach 29 i 30 bm. obradować będzie w Warszawie. W związku z tym odbywają się zebrania i konferencje organizacji kółkowych w gromadach i powiatach w celu poinstruowania reprezentantów czego maja się domagać, jakie decyzje ratować na zjeździe.

Na jedno jeszcze pragniemy zwrócić uwagę. W kółkach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego czyni się przygotowania do „zielonego święta”, które obchodzone jest 2 czerwca br. W powiatach, gromadach i wsiach tworzy się społeczne komitety obchodów, złożone z przedstawicieli wszystkich organizacji i instytucji. Będzie to bowiem święto wszystkich ludzi pracy na wsi. (k.j)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM

M. Lesieczko opuścił Polskę

W czwartek opuścił Polskę zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Michaił Lesieczko, który reprezentował Związek Radziecki na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG w Warszawie.

Delegacja TPR-P

W Polsce przebywa z 10-dniową wizytą, delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z Białoruskiej SRR. Delegacja odwiedziła Wrocław, Opole, Kraków i Katowice.

Komunista w Izbie Lordów

W Izbie Lordów zasiadł po raz pierwszy komunista — lord Milford. Jego poglądy polityczne spowodowały, że zmarły ojciec go wydziedziczył; nie mógł go jednak pozbawić tytułu.

Wystawa w Puławach

W pałacu Czartoryskich w Puławach otwarto wystawę poświęconą 100 rocznicy powstania styczniowego. Zgromadzone na wystawie pamiątki powstańcze i oryginalne dokumenty z tego okresu uzupełnia cykl obrazów Grottgera.

Kopalnia-gigant

W Kazachstanie powstanie największa w świecie kopalnia odkrywkowa węgla kamiennego. Kopalnia będzie mogła dostarczać rocznie półtora raza więcej węgla, niż wynosi obecne wydobycie we wszystkich kopalniach Związku Radzieckiego.

Z targów księgarskich

Wydawcy NRD zakupili za ok. 100 tys. zł dew. polskie książki, które zostaną przełożone na język niemiecki i wydrukowane w naszym kraju. Z angielską firmą Nethuen podpisaliśmy umowę na dostawę 1000 egz. „Słownika angielsko-polskiego” Grzebienińskiego. Ogólna wartość transakcji zawartych z włoską firmą Sanson sięga 22 tys. zł dew.

Ortopedzi obradują

W Lublinie rozpoczął obrady krajowy zjazd lekarzy specjalistów ortopedów i traumatologów. Uczestniczy w nim ponad 300 lekarzy z całego kraju, w tym światowej sławy specjaliści prof. dr Wiktor Dęga z Poznania. Na zjazd przybyli również lekarze z zagranicy. Głównym celem zjazdu jest omówienie możliwości przeprowadzania zabiegów operacyjnych w wypadkach przewlekłego reumatyzmu.



Niebezpieczny flirt

Flirt USA — NRF, rosnące i krzepnące „bratersko broni i interesów” — niepokoi nie tylko kraje obozu socjalistycznego, przeciwko którym „przyjaźń” ta jest przede wszystkim wymierzona, ale i wiele innych państw. Kilka dni temu np. prezydent NRF Luecke odwiedził obóz wojsk amerykańskich w NRF niedaleko Hanau, zapoznając się z nowymi rodzajami uzbrojenia. Charakterystyczne, że w czasie tej inspekcji oprowadzali go dwaj generalowie amerykańscy uczestnicy walk z Niemcami hitlerowskimi... Na zdjęciu: Luecke w otoczeniu generalów amerykańskich ogląda nowe wyposażenie amerykańskich oddziałów w Europie.

Fot. — CAF

Tarcia w łonie NATO

W obronie nuklearnego monopolu USA

Senator Wayne Morse z Oregonu wypowiedział się zdecydowanie przeciwko tworzeniu narodowych sił nuklearnych przez inne (oprócz USA i Anglii) państwa NATO oraz przeciwko jakiejkolwiek pomocy gospodarczej lub militarnej USA dla krajów, które chcą uzyskać takie siły. Równie negatywnie stanowisko zajął senator wobec koncepcji współkontroli państw NATO nad bronią nuklearną.

Morse oświadczył, że USA powinny zrewidować swoje zobowiązanie obronne wobec Europy zachodniej, a nawet wycofać się z NATO, jeśli europejscy uczestnicy paktu nie zmienią swojej polityki. (PAP)

Butler za spotkaniem na szczycie

Sprawę zakazu doświadczeń z bronią jądrową poruszyli w czwartek w Izbie Gmin posłowie labourystowskie.

Zastępca premiera Butler oświadczył w odpowiedzi, że jest to problem „wyjątkowo poważny”, a wobec tego trzeba mieć na uwadze także możliwość spotkania na najwyższym szczeblu przedstawicieli ZSRR, USA i W. Brytanii, gdyby miało ono ułatwić zawarcie porozumienia.

Zapytany, czy premier Macmillan skłoniłby prezydenta Kennedy'ego do podjęcia nowej inicjatywy, Butler odparł, że W. Brytania „próbuje wystąpić z nową inicjatywą”.

Butler oświadczył dalej, że W. Brytania zaakceptowałaby jednak projekt porozumienia, w którym nie byłaby przewidziana określona liczba inspekcji rocznie, lecz pewna liczba inspekcji, rozłożonych na przeciąg szeregu lat. (PAP)

Uzasadniony optymizm

Większa produkcja — wyższe zarobki

Nowy system premiowania w PGR

Zgodnie z podjętą przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwałą, od 1 lipca br. w Państwowych Gospodarstwach Rolnych obowiązować będzie nowy system premiowania za pracę.

System ten polega na wpro-
wadzeniu funduszu premiowe-
go zamiast funduszu zakłado-
wego oraz na ustaleniu now-
ych warunków zaopatrzenia
pracowników PGR w mleko.
Utworzenie tego funduszu
wiąże się jak najszybciej z po-
trzebą szybkiej intensyfikacji
produkcji w PGR-ach, z wydat-
nym podniesieniem pło-
nów oraz dostaw dla produk-
torów hodowlanych dla pań-
stwa. W miarę realizacji tych
zadań będzie następować pod-
wyżka wynagrodzeń. Za mier-

nik wkładu pracy załogi bę-
dzie się uważać rozmiar przy-
rostu produkcji ponad poziom
osiągnięty w gospodarstwie w
ostatnich latach. Dlatego też
dla każdego gospodarstwa o-
pracowany zostanie pięciolet-
ni plan rozwoju produkcji,
w formie umowy, która zos-
ta nie podpisana z załogą. Bę-
dzie to z jednej strony zobow-
wiązaniem załogi do realiza-
cji nakreślonych wspólnie za-
dań, a z drugiej — podstawą
do określenia stawek premii
za wzrost pło-
nów i dostaw.

Premie będą przyznawane
za wzrost pło-
nów i dostaw
roślin strączkowych, ziemni-
ków, buraków cukrowych, rze-
paku i ewentualnie jeszcze je-
dnej lub dwóch roślin, stano-
wiących towarową produkcję
w gospodarstwie. W produk-
cji zwierzęcej premiowanie
obejmie się przyrostem dostaw
żywa wieprzowego i wołowe-
go, mleka, wełny i jaj.

Ponadto z tytułu zagospodaro-
wania nowych gruntów PFZ załoga
będzie korzystać z dodatkowego
funduszu premiowego w wysoko-
ści do 10 proc. funduszu plac, o-
bowiązującego w czasie przejm-
owania nowych ziem.

W podziale premii powinni
uczestniczyć także członkowie
rodzin robotników rolnych
oraz robotnicy sezonowi, któ-
rzy przepracowali w ciągu
roku w danym gospodarstwie
nie mniej niż 150 dni.

W tych gospodarstwach, gdzie
żaden z pracowników nie będzie
hodował własnej krowy, wydawa-
nie będzie mleko po cenie niższej
od obecnej o połowę i więcej, a
nawet bezpłatnie, w zależności od
wykonywania przez gospodarstwo
dostaw mleka dla państwa i uzy-
skiwanych wyników finansowych
z tego tytułu. (PAP)

3 dalsze odcinki zelektryfikowane

W najbliższych dniach prze-
kazane zostaną do eksploata-
cji 3 nowe zelektryfikowane
odcinki linii kolejowych: od
Tarnowa do Debicy (37 km),
między Łowiczem i Skiernie-
wicami (22 km) oraz w re-
jonie węzła warszawskiego (11
km).

Na linii Konin—Poznań roz-
wieszanie sieci trakcyjnej roz-
pocznie się w przyszłym ro-
ku. Pierwsze pociągi elektry-
czne na tej trasie ruszą w po-
łowie przyszłego roku (do
Franowa — w maju, do Po-
znania Głównego — od 15 li-
pca). (PAP)

Wstrzymanie turystyki w pow. Rzeszów i Sanok

W związku z epidemią duru rze-
kowego na terenie powiatu, a prze-
de wszystkim miasta Rzeszowa (od
2 do 23 bm. stwierdzono 61 przy-
padków tej choroby) oraz zwięk-
szonej liczby zachorowań na dur
brzuszy w marcu i kwietniu br.
na terenie miasta i powiatu Sa-
nok, Prezydium WRN w Rzeszo-
wie wprowadziło na tych terenach
do odwołania ograniczenie ruchu
turystycznego. Nie zezwolono rów-
nież na organizowanie kolonii
letnich i obozów młodzieżowych z
innych powiatów i województw.
(PAP)

Blaski i cienie ostrowskiej królowej sportów

W Ostrowie odbył się trójmecz lekkoatletyczny o mistr-
stwo ligi okręgowej. W zawodach udział wzięło około
100 zawodników, reprezentujących: Ostrowie i Stal z Oko-
wa oraz Włókniarza z Kalisza. Jak na początek sezonu uzy-
skano szereg dobrych wyników. Z lepszych rezultatów warto
odnotować:

Meżczyźni: 100 m: 1) Zb. Hadrys
(Stal) — 11,0 sek; 200 m — 1) Ha-
dryś — 22,6; 400 m — J. Kasprzyk
(Ostr.) — 56,1; 800 m: W. Brze-
kowski (Wł) — 2,09; 3 000 m: E.
Skrycki (Stal) — 8,15; 4 x 100 —
Stal Ostrow — 45,8; skok wzwyż:
S. Jakubek (Ostr.) — 1,80 m; skok
w dal: Z. Bielski (Stal) — 6,29 m;
trójskok: B. Jurowicz (Ostr.) —
13,01 m; kula: Subbotko (Wł) —
14,40; oszczep: J. Komorowski
(Stal) — 50,14; dysk: Subbotko (Wł)
— 36,94;

Kobiety: 100 m: J. Głowinkowska
(Stal) — 13,1 sek; 200 m: Głowin-
ska — 27,5; 500 m: B. Walec-
ka (Wł) — 1,32; 4 x 100 — Włó-
kniarz Kalisz — 56,8; skok w dal:
E. Kostrzewa (Wł) — 4,74 m; ku-
la: A. Mańka (Wł) — 10,72; dysk:
A. Mańka (Wł) — 34,35; oszczep:
D. Staszak (Wł) — 31,38.

W pozostałych imprezach konku-
rencyjnych uzyskano słabsze wyniki. Trój-
mecz zakończył się zwycięstwem
Stali (Ostrow) — 25,135 pkt, przed
Włókniarzem (Kalisz) — 23,140 pkt,
i Ostrowią — 15,215 pkt. Organi-
zacja zawodów spoczywająca w r-
kach działaczy Stali — sprawna.
Widzów ok. 800 osób.

Na marginesie imprezy nasu-
wa się kilka uwag. Zdziwila np. ma-
ła ilość punktów zgromadzonych
przez zawodników Ostrowia. Celu-
jemy pismem: zawodników, gdyż do
konkurencji kobiecych klub ten
wystawił zaledwie 4 zawodniczki
oddając bez walki takie konkuren-
cje jak rzut kulą, oszczepem, skok
wzwyż czy 800 m ppł. a do innych
jak dysk i w konkurencjach bie-
gowych — poza sztafetą — delegu-
jąc tylko po jednej zawodniczce.
Zawodnicy Ostrowia stracili do ko-
legów ze Stali tylko ok. 1 500 pkt.
Resztę straciły zawodniczki. Mo-
żna by pozostawić to bez komen-
tary, ale ciekawość pod pióro uwa-
ża, że z masowości i.a. nie jest chyb-
a w Ostrowiu najlepiej.

Odwrotnie ma się rzecz ze Stalą
Ostrow. Klub ten od początku swe-
go istnienia postawił na młodzież
i zaczął sportu uczyć dzieci. W
pierwszym okresie ta nieefektow-
na praca nie dawała większych re-
zultatów, ale dziś działacze Stali
zbierają owoce. Trzeba bowiem
wiedzieć, że nieomal cała drużyna
tego klubu to młodzież, którzy do-
piero w tym roku awansowali do
kategorii juniorów. I oto siedem-
nastoletni Hadrys zaliczony podob-
no ostatnio do kadry narodowej ju-
niorskiej, biega 100 m w 11,0 sek.
a 200 m w 22,6 sek. Jego rówieśnik
Komorowski, regularnie rzuca o-
szczepem 50 m i wielu innych, któ-
ry już jutro uzyskiwać będą po-
dobne rezultaty. Te wyniki wczor-
niejszych młodzików muszą cieszyć.
Chyba dobrze byłoby, aby podob-
ne metody szkolenia zawodników
wprowadzili i inne kluby. Na pew-
no się opłaca.

R. I.

Pleszew przygotowany do spartakiady

Dwudniowa spartakiada powia-
tu pleszewskiego zapowiada się
interesująco. Program zawodów,
1 i 2 czerwca jest bogaty. Odbę-
dą się m. in. zawody piłki ręcznej,
siatkowej, koszykowej, zawody
kolarskie dla dzieci, lekkoatlety-
czne, pokazy gimnastyczne, finały
Biegów Narodowych, wysiegi
kolarskie — seniorów, rejonowa
Olimpiada Motorowa, zawody
strzeleckie, występy zespołów ta-
necznych, mecz piłki nożnej Stal
Pleszew — reprezentacja LZS po-
wiatu oraz pokaz gaszenia pożaru
w wykonaniu OSP. (X)

Wyniki * Wyniki

NIEOFICJALNE WYNIKI XIII ETAPU	
1. Lebediew (ZSRR)	6:03,42
(z bonifikatą)	
2. Ampler (NRD)	6:04,49
(z bonifikatą)	
3. Schur (NRD)	6:06,36
4. KUDRA	"
5. Czapewicz (ZSRR)	"
6. Kapitonow (ZSRR)	"
7. Bobekow (Bułgaria)	"
8. Dumitrescu (Rumunia)	6:06,45
9. Weissleder (NRD)	6:06,46
10. Vyncke (Belgia)	6:07,02
11. ZIELIŃSKI	6:08,02
12. CHTIEJ	6:17,31
13. GAWLICZEK	6:17,47
14. FORMALCZYK	6:33,05

DRUŻYNOWE XIII ETAPU	
1. ZSRR	78:17,54
2. NRD	18:18,41
3. Belgia	18:23,32
4. POLSKA	18:32,09
5. Bułgaria	18:32,11
6. Rumunia	18:43,04
7. Węgry	18:43,20
8. CSRS	18:58,54
9. Jugosławia	19:15,34
10. Włochy	19:19,17
11. Maroko	19:23,41
12. Finlandia	19:28,44
13. Anglia	19:44,00
14. Dania	20:09,38
15. Australia	21:20,05
16. Szkocja	21:46,21
17. Norwegia	21:55,33

Etap ukończono 50 kolarzy. Wy-
cofali się: Sinoquet (Francja) i
Asenow (Bułgaria), w związku z
tym, zespół Francji został zde-
kompletowany.

INDYWIDUALNE PO XIII ETAPACH	
1. Ampler (NRD)	51:50,56
2. Verhaegen (Belgia)	51:57,17
3. Vyncke (Belgia)	51:58,41
4. Dumitrescu (Rumunia)	51:59,53
5. Czapewicz (ZSRR)	52:02,11
6. Timpermann (Belgia)	52:03,19
7. KUDRA (POLSKA)	52:03,24
8. Kapitonow (ZSRR)	52:03,29
9. ZIELIŃSKI	52:05,25
10. Oziarenko (ZSRR)	52:06,12
11. GAWLICZEK	52:13,11
12. CHTIEJ	52:26,26
13. FORMALCZYK	52:55,33

DRUŻYNOWE PO XIII ETAPACH	
1. NRD	158:24,34
2. Belgia	158:28,15
3. ZSRR	158:28,18
4. POLSKA	158:34,33
5. Rumunia	158:52,18
6. Bułgaria	159:36,31
7. Włochy	159:37,25
8. Jugosławia	159:46,25
9. CSRS	159:59,21
10. Węgry	160:59,32
11. Dania	161:28,19
12. Finlandia	163:40,14
13. Maroko	164:42,45
14. Anglia	165:00,28
15. Szkocja	167:12,36
16. Australia	169:52,35
17. Norwegia	180:00,32

Punktacja na najaktywniejsze-
go kolarza: 1. Haeseldonek (Bel-
gia) — 85 pkt., 2. Ampler (NRD)
— 56 pkt., 3. Zieliński — 46 pkt.,
4. Verhaegen (Belgia) — 43 pkt., 5.
Kapitonow (ZSRR) — 40 pkt., 6.
Schur (NRD) — 36 pkt., 15. For-
malczyk — 24 pkt.

XIII Mistrzostwa Polski Gimnastyków CRZZ

Przez dwa dni 25 i 26 br. w se-
kcie Ostrowskiej Sportowej przy ul.
Chwiałkowskiej walczyli będą
gimnastyści należący do CRZZ o
mistrzowskie tytuły. Zawody od-
będą się w konkurencji kobiet i
meżczyzn, we wszystkich klasach.
Ogółem wystąpi ponad 300 osób,
reprezentujących 9 federacji oraz
z zagranicy przedstawicieli FSGT
— Francja i TUL — Finlandia.

Wśród czołowych zawodników
polskich zobaczmy m. in. Ko-
tównę-Walę, Jokiela, Kucharczy-
ka, Niedurną i braci Kubiśów.
Pierwsze mistrzostwa CRZZ od-
były się w 1947 r. w Zabrze. Mi-
strzowski tytuł zdobył wówczas
długoletni trener naszej kadry
narodowej, obecnie KS Warta —
Bernard Radojewski.

Początek zawodów w dniu dzia-
isiejszym o godz. 9, popołudniu o
15,30, w niedzielę o godz. 9 i 16.
Faworytem do zdobycia pierw-
szego miejsca w klasyfikacji ze-
spółowej jest zabrzański Górnik. (P)

W rozgrywkach o mistrz-
stwo I ligi żużlowej prowadzi Gór-
nik. Jedyny reprezentant Wielko-
polski na ekstraklasie żużlowej —
Unia Leszno, zajmuje szóste miej-
sce na 8 zespołów. W niedzielę
odbędzie się w Lesznie ciekawy
mecz z Górnikiem.

W rozgrywkach o mistrz-
stwo I ligi żużlowej prowadzi Gór-
nik. Jedyny reprezentant Wielko-
polski na ekstraklasie żużlowej —
Unia Leszno, zajmuje szóste miej-
sce na 8 zespołów. W niedzielę
odbędzie się w Lesznie ciekawy
mecz z Górnikiem.

W rozgrywkach o mistrz-
stwo I ligi żużlowej prowadzi Gór-
nik. Jedyny reprezentant Wielko-
polski na ekstraklasie żużlowej —
Unia Leszno, zajmuje szóste miej-
sce na 8 zespołów. W niedzielę
odbędzie się w Lesznie ciekawy
mecz z Górnikiem.

W rozgrywkach o mistrz-
stwo I ligi żużlowej prowadzi Gór-
nik. Jedyny reprezentant Wielko-
polski na ekstraklasie żużlowej —
Unia Leszno, zajmuje szóste miej-
sce na 8 zespołów. W niedzielę
odbędzie się w Lesznie ciekawy
mecz z Górnikiem.

W rozgrywkach o mistrz-
stwo I ligi żużlowej prowadzi Gór-
nik. Jedyny reprezentant Wielko-
polski na ekstraklasie żużlowej —
Unia Leszno, zajmuje szóste miej-
sce na 8 zespołów. W niedzielę
odbędzie się w Lesznie ciekawy
mecz z Górnikiem.

W rozgrywkach o mistrz-
stwo I ligi żużlowej prowadzi Gór-
nik. Jedyny reprezentant Wielko-
polski na ekstraklasie żużlowej —
Unia Leszno, zajmuje szóste miej-
sce na 8 zespołów. W niedzielę
odbędzie się w Lesznie ciekawy
mecz z Górnikiem.

W rozgrywkach o mistrz-
stwo I ligi żużlowej prowadzi Gór-
nik. Jedyny reprezentant Wielko-
polski na ekstraklasie żużlowej —
Unia Leszno, zajmuje szóste miej-
sce na 8 zespołów. W niedzielę
odbędzie się w Lesznie ciekawy
mecz z Górnikiem.

Na wielkim wiecu w Moskwie

Solidarność i przyjaźń ZSRR rękojmnią niepodległości Kuby

Przemówienie premiera F. Castro

Na wstępie swego przemówienia premier Kuby Fidel Ca-
stro, stwierdził, że kończy się teraz oficjalna część pobytu
delegacji kubańskiej w ZSRR, chociaż spędzi ona tam jeszcze
pewien czas. Mówca w serdecznych słowach podziękował
za liczne manifestacje przyjaznych uczuć wobec Kuby.

Premier Castro podkreślił,
że w związku z przybyciem de-
legacji kubańskiej do ZSRR,
imperialiści mogli się przeko-
nać, jak ścisła jest solidarność
KPZR, rządu radzieckiego i
narodów ZSRR z rewolucją
kubańską. „Nie należy zapo-
minać, że Kraj Rad, który stra-
cił w czasie drugiej wojny
światowej więcej istot ludz-
kich, niż łączy cała ludność
Kuby — powiedział Castro —
nie zawahał się przed ryzy-
kiem wojny w obronie naszego
małego kraju. Historia nie zna
podobnych przykładów solidar-
ności!

Naród nasz — kontynuował
Castro — tak samo jak wszyst-
kie narody wspólnoty socjali-
stycznej, pragnie pokoju, aby
kontynuować budowę lepszego
życia na ziemi. Jednakże wal-
ka o pokój — jak często sły-
szalem od tow. Chruszczowa —
wymaga od naszych naro-
dów poważnych ofiar. Narody
nasze muszą mieć siły zbrojne
wyposażone w najnowocześ-
niejszą broń i znajdujące się
w stanie pełnej gotowości bo-

jowej. Potęgą obozu socjali-
stycznego paraliżuje zakusy
amatorów awantur wojen-
nych, zapewnia pokój i stwa-
rza najbardziej sprzyjające
warunki dla walki narodów
przeciwko uciskowi kolonial-
nemu i imperialistycznemu. Im
silniejsza będzie jedność ruchu
komunistycznego — tym sil-
niejszy będzie ten ruch!

Jesteśmy przekonani, że na-
sze spotkanie z narodem ra-
dzieckim przyczyni się w ol-
brzymim stopniu do zacieśnie-
nia i pogłębienia naszej przy-
jaźni. (PAP)

Spłonęło dwoje dzieci

Mieszkańcy Reńskiej Wsi w woj.
opolskim wstrząśnięci zostali tra-
gedią, jaka rozegrała się w domu
mieszkańca tej wsi Antoniego
Wawry. W izbie, w której znajdo-
wało się dwoje dzieci — 2-letnia
Brygida i 3-letni Jerzy Grabiec
od grzejnika elektrycznego zapa-
liła się podłoga i spręży. Pozo-
stawione w domu bez opieki dzie-
ci uległy ciężkim poparzeniom i
zatruciu ciałem. Próby uratowa-
nia ich nie dały niestety rezulta-
tu. (PAP)

Proces o kradzież 1,4 mln. zł

Oskarżona... podejrzana

41-letnia Marianna Czyżakowa, długoletnia kierowniczka
sklepu MHD „Kryształ” (w Poznaniu przy ul. Fredry), zara-
biająca ponad 2 tys. zł (mąż około 6 tys. zł) zasiadła wczoraj
na ławie oskarżonych Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu pod
zarzutem przywłaszczenia 1,4 mln zł. Proces toczy się w try-
bie doraźnym.

Akt oskarżenia stwierdza, że
przestępstwo było dokonywa-
ne w latach 1956—1962; przy-
czym Czyżakowa niszczyła pa-
ragony i kontrolki, sporządza-
ne przez ekspedientki i w od-
powiedni sposób preparowała
inne.

— To nie prawda! — stwierdziła
wczoraj oskarżona — Nie przy-
właszczam sobie ani grosza. W dal-
szych wyjaśnieniach podała, że w
r. 1959 robiąc „cichą inwenturę”
(we własnym zakresie), ujawniła
kilkadziesiąt tysięcy manka. Na-
stępnie „ciche” remanenty wska-
zywały, że niedobór rośnie.
Dlatego inwentury organizowa-
ne przez dyrekcję nie ujawniły
manka? — Bo były przeprowad-
zane bardzo szybko i niedokład-
nie — powiedziała oskarżona. — O
ich terminach nikt mnie nie infor-
mował, ale wiedziałam, że odby-
wają się co trzy miesiące, zawsze
w soboty i niedziele.

„Ciche” inwentury pozwoliły
Czyżakowej zorientować się w wy-
sokości niedoborów i potem, pod
czas inwentur kontrolnych, odpo-
wiednio dyktować komisji więk-
sze ilości towarów od znajdują-
cych się w sklepie tak, aby nie wy-
skoczyło manko.

Oskarżona przyznaje, więc, że w
„Kryształ” był niedobór. Czym
go tłumaczy? Podejrzała konwo-
jentów, ekspedientki i klientelę
o dokonywanie kradzieży. O sprze-
dawczyńnię Czyżakowa mówi:
„Za rękę nikogo nie złapałam, ale
nie miałam do nich zaufania”. Po-
nadto oskarżona wyjaśniła, że
przed kilkoma laty ktoś dokonał
podkopu pod sklep. Wprawdzie
otwór wiodący do sklepu był tak
mały, że dorosły człowiek by się
nie przecisnął, ale — zdaniem o-
skarżonej — mogło wejść dziecko.
Jednakże Czyżakowa — jak sama
zaznaczyła — po tym incydencie
nie domagała się przeprowadzenia in-
wentury. (ak)

Świat z uwagą wstrząśnięty

W słowa Jana XXIII, kreją-
cego naczelne zadania So-
boru:

- dostosowanie Kościoła do wa-
runków i potrzeb nowej epo-
ki;
- zbliżenie Kościoła katolickie-
go do innych wyznań chrześ-
cijańskich przez rozwój idei
ekumenicznej;
- ustalenie form działania, po-
przez które Kościół mógłby
odegrać pozytywną i konstruk-
tywną rolę, przede wszystkim
w dziedzinie obrony pokoju
we współczesnym, podzielo-
nym świecie.

Słowa papieskiego programu po-
zwalały oczekiwać rewizji sztyw-
nych i często destruktywnych sta-
nowisk Kościoła w skomplikowa-
nym świecie współczesnym.

Przygotowaniom do Soboru i
okresowi jego trwania towarzyszy-
ły wydarzenia, do których nieje-
dnokrotnie ustosunkowywał się
Jan XXIII. Z jego słów wnio-
sować można było, że w Watykanie
coraz silniej dawały o sobie znać
tendencje realistyczne. W konser-
watywnej orkiestrze antysojalisty-
cznej, nie liczącej się z histo-
rycznymi, nieodwracalnymi fakta-
mi — zamikło wiele instrumentów.
W tym świetle zrozumiałe by-
ło duże zainteresowanie, jakim
cieszyła się delegacja polskich bi-
skupów. Dopytywano się ich na
Soborze o prawdziwy obraz stosun-
ku Kościoła do państwa PRL.
Zgodna z prawdą odpo-
wiedź na to pytanie niewątpliwie
ułatwiłaby dyskusję nad wieloma
„sprawami do załatwienia”. Nie-
stety...

KULISY WIELKIEJ DEBATY

Przejawem realizmu ze strony
głowy Kościoła były słowa papie-
ży o polskim „Wrocławiu na zie-
miach zachodnich po wiekach od-
zyskanych”. Podobnie można trak-
tować papieskie audyencje udzielo-
ne członkowi Rady Państwa PRL
pośłowi na Sejm, Jerzemu Zawiey-
skiemu.

Realizm ten przebiegał również w
dyskusjach soborowych. W któ-
rych nurt „otwarty” zaznaczał się
zupełnie wyraźnie. Wydawać się
mogło, że ta realistyczna postawa
znajdzie odbicie w faktach.

Niestety, była to tylko jedna
strona soborowego medalu.
W niezwykle interesującej książ-
ce, przypominającej charakterem
kronik faktów i dokumentów, pt.
„Quo vadis, Ecclesia?”, pisał Jan
Wnuka, (wyd. „Czytelnik” r. 1963)
jak w soczewce znajdziemy sku-
pienie wszystkich odcieni soboro-
wego światła.

Znamy reakcję rządu i dyploma-
cji NRF na słowa papieża o po-
lskich ziemiach zachodnich. Do
tego chóru oburzenia dołączył
swoją głos i biskup niemiecki. Kam-
pe, mówiąc o tym fakcie jako o
„nietykalnym oszustwie Pola-
ków”. Nie należy też zapominać,
że wszystkie wydania „Annuario
Pontificio” umieszczały polskie
ziemie zachodnie jako terytorium
nieistniejącej Rzeszy Niemieckiej.
a diecezję gdańską w „Freie Stadt
Danzig”. W połowie stycznia br.
ukazało się nowe wydanie „Annua-
rio Pontificio”, którego pierwszy
numer, zgodnie z obowiązującą
tradycją został doręczony do rąk
papieża. Czy za słowami poszły
wiele czynów? Niestety, nowe wyda-
nie nadal podtrzymuje fikcję. Sło-
wa papieża okazały się na razie...
tylko słowami. Zbyt wiele w
swojej historii doświadczaliśmy,
by nie odróżniać sfery pięknie
brzmiałych słów od sfery real-
nych faktów.

FAKTY

Kulisy Soboru dostarczyły nie-
mało faktów antypolskich.
Oto wystawa pt. „Kościół mil-
czenia”, pierwotnie przygotowana
jako oficjalna ekspozycja soboro-
wa. Jednakże, ze względu na jej
wybitnie zimnowojenny charak-

ter, Sekretariat Stanu odstąpił
od zamiaru jej firmowania.

Było tam np. zdjęcie dzieci z
żydowskiego getta, zaopatrzone
podpisem: „aktualne prześladowa-
nie katolików przez komunistów w
Polsce”. Ten jeden przykład wy-
starcza, aby zorientować się w nie-
słyszanych oburzeniach metodach,
stosowanych przez organizatorów
wystawy.

Episkopat jugosłowiański zło-
żył oficjalny protest przeciwko
wystawie „Kościół milczenia”. A
polscy biskupi?

Zapytywani wielokrotnie przez
dziennikarzy o ocenę wystawy i
zbywały pytania nieczym. W kon-
cu udzielili odpowiedzi oficjalnej:
„po delegowaniu (na wystawę —
red.) przedstawiciela Episkopa-
tu” stwierdzono „pewne pomie-
szanie elementów czasowo-prze-
strzennych”.

Odnajdujemy z kulisy Soboru kil-
ka innych faktów.

Na jedno ze spotkań soborowych
biskupów niemieckich, zaproszo-
no Iwana Buczo, ojca duchowe-
go band UPA, „arcybiskupa Lwo-
wa”. Jego przemówienie kryty-
kujące linię Watykanu „nie po-
zwalać na całą otwartość wy-
powiadać z trybunu soborowej
czym jest bolszewizm i komunizm” — niemieccy biskupi, ska-
dinań na ogół zwolennicy reform
w Kościele, gorąco oklaskiwali.

Kierownikiem niemieckiego pra-
wowego biura soborowego jest
„członek kapituły warmińskiej”,
ks. Fittkau, a aktywnie współ-
działał z delegacją NRF biskup
Splett — do dziś noszący tytuł
ordynariusza diecezji „Freie Stadt
Danzig”, prowadzący w Rzymie
seminarium kleryków „dla
wschodnich obszarów Niemiec”.

Trzeba tu przypomnieć, że
Splett za przestępstwa wojenne
odpowiadał w swoim czasie
przed sądem PRL.

Te fakty — jak i wiele innych
— nie spotkały się z reakcją pol-

QUO VADIS, ECCLESIA?

skich biskupów — choćby tylko
z pobudek patriotycznych.

Jakie wnioski wyciągnęła pol-
ska delegacja,

Polska była przed wojną i jest nadal, największym, po ZSRR, producentem ziemniaków w świecie. Wielkopolska była i jest jednym z największych producentów ziemniaków w kraju. Jeśli jednak przed wojną roślina ta służyła u nas głównie jako pokarm dla ludzi i pasza dla zwierząt oraz jako surowiec do produkcji spirytusu, to po wojnie proporcje w konsumpcji ziemniaka uległy dużej zmianie: maleje jego rola jako pokarmu utrzymuje się jako paszy, gwałtownie rośnie — jako surowca dla przemysłu. Nauka, rozkładając ziemniak na czynniki pierwsze, znalazła możliwość ich zastosowania w około stu produktach przemysłu spożywczego, tekstylnego, papierniczego itp.

W roku 1961, zbiory ziemniaka w Polsce osiągnęły rekordową wysokość 45 mln ton. W rok później, rozbudowywany i zmodernizowany przemysł ziemniaczany prze-

Ekspluatujmy ziemniaczaną żyłę

tworzył rekordową w historii swego rozwoju ilość: 1 000 000 ton ziemniaków na maczke, krochmal i jego pochodne. Przemysł ten, jego największe i najnowocześniejsze zakłady, w dużej mierze zgrupowane są w Wielkopolsce.

Rynek krajowy otrzymał w roku ubiegłym — po raz pierwszy w takiej ilości — 322 tony grysku ziemniaczanego, 162 tony blinów, 14 ton kremu glukozowego, 43 tony kremu budyniowego i masę innych pozyskiwanych przetworów.

Przemysł krajowy, prócz dużej ilości syropu, glukozy, dekstryn itp., otrzymał połączniewiększone dostawy nowo wynalezionych pochodnych ziemniaka: „Sulinexu” i kleju „WM” — niezbędnych przy

produkcji papieru, „Potolexu” — środka polepszającego właściwości użytkowe tkanin, „Rotosalu” — bardzo przydatnego w przedsiębiorstwach geologicznych oraz kilka innych, nowych produktów. Centralne Laboratorium Przemysłu Ziemniaczanego niestrudnie nie przygotowuje dalsze niespodzianki: etery krochmalowe dla włókiennictwa, nowe artykuły spożywcze, pasze, farmaceutyki.

Ziemniak i jego przetwory stały się również intratnym towarem eksportowym. W licznych krajach warunki glebowe i klimatyczne uniemożliwiają uprawę ziemniaków. Nie dziwnego, że kraje te żywo interesują się naszymi przetworami ziemniaczanymi i coraz więcej ich u nas kupują. Jeśli np. w roku 1961 na każde 100 zł dochodu ze sprzedaży przetworów ziemniaczanych — 23 złote wpływały z zagranicy, to w roku ubiegłym już 38 złotych. Ziemniak staje się przysłowiową żyłą złota, którą trzeba eksploatować intensywnie i umiejętnie.

Czy ekspluatujemy? Owszem, lecz nie do końca. Nasz eksport ziemniaków nie sięga na wet jednego procentu krajowych zbiorów, a rodzime „krochmalnie” skarżą się na niedostatki surowca. Moc przerobowa przemysłu ziemniaczanego jest stale limitowana wielkością skupu i jakością bulw. Wielkopolskie zakłady spracowadają poważną ilość ziemniaków aż z nad wschodniej granicy, podczas gdy w pobliskich pegerach, po wykopkach, masa ziemniaków zostaje w polu nie pobierana.

Przeciętny konsument, kupując smaczne bulwy, zwraca przede wszystkim uwagę na ich wygląd zewnętrzny. Dla przemysłu sprawa to drugorzędna. Problemem kluczowym jest procent skrobi w ziemniaku. Bo skrobia to krochmal. Od kilku lat, dla uzyskania 1 tony krochmalu, fabryka musi przetrzeć około 7 ton ziemniaków. Gdyby całe nasze rolnictwo — zaopatrzone we właściwe sadzeniaki, po trafiło w ciągu kilku lat zwiększyć zawartość skrobi w ziemniakach tylko o 2-3 proc., a wydajność upraw z 150 na 200 kwintali z hektara (są u nas przecież rolnicy, którzy takie zbiory mają), to kraj zrobiłby kokosowy interes. Spadłyby przy tym także koszty produkcji, zwiększając opłacalność wywozu.

Spójrzmy więc na poznańską „pyrę” z należytym jej szacunkiem. Ta skromna i nie wymagająca rośliny, odpowiednio potraktowana, kryje w sobie wielkie możliwości.

Przemysł nauczył się już cenić wartość ziemniaków. Wprowadza wiele usprawnień organizacyjnych i technologicznych, mających na celu zmniejszenie strat krochmalu w procesie przetworczym. W międzyzakładowym współzawodnictwie o tytuł najwydajniejszej i najszybszej produkcji w kraju, zakłady w Pile zdobyły w roku ubiegłym pierwsze miejsce.

Czy nie warto by wprowadzić podobnego współzawodnictwa o największą zawartość skrobi w ziemniakach i wydajności upraw — między PGR-ami i służbami kontraktacyjnymi przemysłu, a nawet między całymi — typowo ziemniaczanymi — powiatami? Gra chyba warta świeczki.

PIOTR CHOJNACKI

„Więć polska w fotografii”

Jeszcze przez kilka miesięcy będą mogli zgłaszać do oceny zdjęcia i fotoreportaż uczestnicy ogłoszonego w maju 1962 r. — ogólnopolskiego konkursu „Więć polska w fotografii”. Komitet organizacyjny konkursu działający przy wydawnictwie „Prasa dla Wsi”, przychylając się do licznych próśb fotografatorów przedłużyć termin zamknięcia konkursu, początkowo ustalony na 31 maja br. do 15 października br. Dzięki temu uczestnicy będą mogli wzbogacić tematykę swoich ekspozycji o prace żniwne i „jesienne akcenty”.

Celem konkursu jest zainteresowanie amatorów fotografii wsi — przejawami życia na wsi, pracą w rolnictwie, a zwłaszcza zachodzącymi na wsi przemianami społeczno-gospodarczymi, które mogą i powinny znaleźć wyraz także w fotografii. Dotychczas ta tematyka była w pracach artystów i fotografatorów dość ubogo reprezentowana.

W konkursie mogą brać udział fotografatorzy, artyści fotograficzni i zawodowi fotoreporterzy. Ocenie zostaną poddane wszystkie prace wykonane od 1 maja 1962 r. do 1 października br.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w grudniu 1963 r.

Nadesłane fotografie będą oceniane przez zespół sędziowski konkursu, któremu prze-

wodniczy wiceminister rolnictwa Józef Okuniewski.

Dla zwycięzców konkursu przygotowano ogółem 110 nagród na sumę 200 tys. zł. Za pojedyncze fotografie przewidziana jest I nagroda dla fotomatora w wysokości 3 tys. zł, a dla zawodowego fotografa — 5 tys. zł. Fotoreportaż będzie natomiast nagradzane równorzędnie — I nagroda za fotoreportaż wynosi 10 tys. zł zarówno dla amatora, jak i dla zawodowego fotografa.

Blizszych informacji udziela komitet organizacyjny przy wydawnictwie Prasa dla Wsi RSW „Prasa” w Warszawie, ul. Wiejska 12. (PAP)

Co pisać — inni

Moskiewskie „Izwiestia” — jak już informowaliśmy — zamieszcza 11 bm. artykuł p. „Ważny etap w życiu Jugosławii”, poświęcony uchwalonej 7 kwietnia br. przez parlament jugosłowiański nowej Konstytucji. Na marginesie tego wydarzenia „Izwiestia” pisze:

„Masz pracując Jugoslawii kierowane przez partię komunistyczną zlikwidowały w toku wojny narodowo-wyzwoleńczej i rewolucji socjalistycznej stary system klasowy oparty na wyzysku, ucisku politycznym i nierówności narodowej. W kraju od dawna już

Jugosłowiańska Konstytucja

nie ma miejskiej burżuazji i obszarników, przedsiębiorstw kapitalistycznych, majątków obszarniczych, prywatnych banków, zagranicznych przedsiębiorstw przemysłowych lub innych przedsiębiorstw i koncesji. Władza polityczna należy do klasy robotniczej i chłopstwa, w których rękach skupione są także podstawowe środki produkcji.

Na sektor gospodarczy przypadało w Jugosławii, w 1961 roku 76 proc. produktu globalnego i 75 proc. dochodu narodowego kraju.”

„Nowa Konstytucja Jugosławii — ekspluatuje dalej — stanowi odzwierciedlenie i ustawowe utrwalenie rewolucyjnych zdobyczy i sukcesów mas pracujących w dziedzinie budownictwa socjalistycznego, zmian dokonanych w życiu społecznym. Znalazło to wyraz również w nadaniu państwu nowej nazwy: „Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii”.

Charakteryzując nową Konstytucję „Izwiestia” podkreślają, że: zawiera ona programowe zasady przyszłego rozwoju; odzwierciedla dążenia socjalistycznej siły społeczeństwa do przyspieszenia postępu we wszystkich dziedzinach życia; zalewiera społeczno-ekonomiczną podstawę Jugosławii — własność społeczną środków produkcji, bogactw naturalnych, samorząd mas pracujących w gospodarce.

Za bardzo istotny element Konstytucji „Izwiestia” uważają fakt, że:

„W Konstytucji wskazuje się, że Związkowi Komunistów — zorganizowanej kierowniczej siły klasy robotniczej i całego ludu pracującego — dzięki jego kierowniczej, ideowej i politycznej działalności przypada kierownicza rola społeczno-polityczna w obrocie zdobytych rewolucji, w rozwijaniu socjalistycznych stosunków społecznych, w umacnianiu świadomości socjalistycznej, w rozwijaniu solidarności mas pracujących, braterstwa i jedności narodu.”

„W Nowej Konstytucji Jugosławii — czytamy — określono także zasady polityki zagranicznej państwa: pokojowe współistnienie, poszanowanie suwerenności narodowej i równoprawności, nieingerencja w sprawy wewnętrzne innych krajów i internacjonalizm socjalistyczny.”

Artykuł przynosi również szereg informacji o nowej Konstytucji. Parlament — Skupszczyzna — składać się będzie z pięciu izb: Rada Związkowa (ogólna reprezentacja ludu) oraz Rada do spraw Gospodarki, Rada do spraw Oświaty i Kultury, Rada do spraw Polityki Socjalnej i Ochrony Zdrowia i Rada Organizacyjno-Polityczna. Każda z rad będzie się składać z 120 posłów. Wprowadzono przepis, na którego podstawie nikt nie może być przez dwie kolejne kadencje członkiem tej samej rady. Podobna zasada dotyczy wszystkich eksponowanych funkcjo-

nariuszy rządowych wszystkich szczebli.

„Prezydent — szef państwa — wybierany jest przez Skupszczyznę Związkową na okres czterech lat. Powtórny jego wybór możliwy jest tylko na jeszcze jedną kadencję. Ograniczenie to nie dotyczy jednak pierwszego prezydenta Republiki Józefa Broz-Tito. Konstytucja ustanawia także stanowisko wiceprezydenta Republiki, oddzielnie stanowisk prezydenta i wiceprezydenta Związkuw Rady Wykonawczej (rządu), które dawniej połączone były ze stanowiskiem prezydenta.”

W zakończeniu „Izwiestia” stwierdza:

„Stanowisko Jugosławii w sprawie zasadniczych zagadnień międzynarodowych — wojny i pokoju, pokojowego współistnienia, rozbrojenia, likwidacji kolonializmu, w sprawie problemu niemieckiego i szeregu innych zagadnień — jest identyczne, lub bliskie stanowisku Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych. Jugosławia podejmuje kroki w celu umocnienia kontaktów gospodarczych, kulturalnych i politycznych z krajami socjalizmu.”

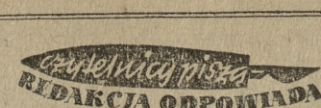
LEKTOR

20-lecie Czołówki Filmowej Wojska Polskiego

Przypadająca w tym roku 20 rocznica utworzenia ludowego Wojska Polskiego łączy się z powstaniem pierwszego załóżka odrodzonej polskiej kinematografii, jakim była Czołówka Filmowa i dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Zgrupowała ona reżyserów i operatorów związanych w okresie międzywojennym z lewicowym nurtem polskiej sztuki filmowej, w szczególności członków Stowarzyszenia „Start”, które walczyło o film artystycznie ambitny i zaangażowany społecznie. W zespole Czołówki znaleźli się reżyserzy: Aleksander Ford, Jerzy Bossak, Ludwik Perski, operatorzy: Adolf i Władysław Forbertowie, Stanisław Wohl i in. Mimo skromnego wyposażenia, w okresie od czerwca 1943 r. do maja 1945 roku filmowcy w mundurach zrealizowali 10 krótkometrażów dokumentalnych i rozpoczęli stałą edycję — ukazującą się po dziś dzień — Polskiej Kroniki Filmowej.

Od „Przysięgamy ziemi polskiej...”

A oto tytuły pierwszych filmów Czołówki: „Przysięgamy ziemi polskiej” (reportaż z przysięgi Kościuszkow-



UBRANIE DLA SPAWACZY

J. S. — Czy spawaczom należy się odzież ochronna?

RED.: — Przepisy bhp w sprawie zaopatrzenia spawaczy acetylenowych przewidują: spawacz winien otrzymać ubranie drewniane (na 12 miesięcy), czapkę, rękawice skórzane, okulary ochronne oraz trzewiki o skórzanym wierzchu i drewnianym spodzie (tak zwane okulaki). Szczegółowe przepisy w tej sprawie zawarte są w ukladach pracy.

ILE PRĄDU?

Jan Nowak. — Do jakiej mocy żarówkę można przyrównać telewizor jeżeli chodzi o zużycie prądu? Jak należałoby obliczyć miesięczny koszt prądu zużywanego przez telewizor?

RED.: — Moc telewizorów będących w użyciu waha się od 120 do 200 watt. Jeżeli telewizor czynny jest w ciągu 5 godzin dziennie, zużywa około 1 kWh. Można przyjąć, że telewizor zużywa miesięcznie średnio około 25 kWh energii elektrycznej.

TYLKO PROJEKT

Związkowiec. — Na Kongresie Zw. Zawodowców mówiono o projekcie wprowadzenia przepisów, chroniących przed zwolnieniem członków rad zakładowych — jeszcze przez 2 lata po kadencji. Czy projekt ten wszedł w życie?

RED.: — Wprowadzenia takich przepisów domagali się działacze związkowi. Jednakże żadnych przepisów w tej sprawie nie wydano.

WÓZEK INWALIDZKI

Zreumatyzmowany. — Wskutek długotrwałej choroby trudno mi chodzić. Chciałbym nabyć wózek inwalidzki trzykołowy, napędzany silnikiem benzynowym. Jaka jest cena tych wózków i gdzie je można nabyć? Czy do ich prowadzenia potrzebne jest prawo jazdy?

RED.: — Aby otrzymać wózek inwalidzki, należy złożyć podanie oraz zaświadczenie lekarskie, że jest ono konieczne potrzebne, do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej. Cena wózka „Piccolo” wynosi 8,5 tys. zł. Posiadanie prawa jazdy jest obowiązkowe.

JAKA TO RÓŻNICA?

Jan i Stach. — Jaka jest różnica między absolwentem a abiturientem?

RED.: — Absolwentem nazywamy człowieka, który ukończył wyższą szkołę. Mianem abiturienta określamy osobę, która kończy szkołę średnią (np. abiturient liceum — to licealista przed maturą).

SAMOCHOODY Z PKO

Mieszkańcy z okolic Pyzdr, powiat Wierusza, — Dlaczego tak dużo samochodów z PKO otrzymuje Poznań, a inne miejscowości są przez to pokrzywdzone?

RED.: — Premie w postaci samochodów rozdawane są przez PKO co kwartał pomiedzy posiadaczy książeczek uprawnionych do udziału w takich losowaniach. Na każde 1000 lub 1500 sztuk książeczek przypada 1 samochód. O tym kto samochód otrzyma, czy będzie to mieszkaniec Poznania, innego miasta czy też wsi — decyduje wylosowanie los.

ŚRODEK NASENNY

J. J. — Słyszałam przez radio, że wyprodukowano u nas nowy lek nasenny lecz, nie zapamiętałam jego nazwy. Czy jest on już w aptekach?

RED.: — Radio informowało o nowym leku nasennym o nazwie „Glimid”, który działa łagodnie usypiająco; rano po przebudzeniu nie czuje się żadnego osłabienia ani odczuwalności. Prosimy jednak pamiętać, że wszystkie leki nasenne można otrzymać wyłącznie na receptę lekarską.

WYPOWIEDZENIE I URLOPY

Z. B. — 9.IV.63 r. ukończyłam 60 lat (pracy zawodowej 40 lat) 9.II.63 r. doręczono mi w zakładzie pracy pismo, że z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego, wypowiadają mi pracę i w kwietniu muszę wykorzystać urlop wypoczynkowy. Tymczasem 25.III.br. zachorowałam i lekarz, aż do 31.V. uznał mnie niezdolną do pracy. Czy teraz przysługuje mi urlop.

RED.: — Przedsiębiorstwo państwowe, spółdzielcze i prywatne obowiązane jest w przypadku rozwiązania umowy o pracę, wypłacić pracownikowi ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. W wypadku choroby pracownika w okresie wypowiedzenia umowy o pracę, przysługuje mu ekwiwalent pieniężny. Zasady powyższe nie dotyczą jednak urzędów państwowych, w których stosunek służbowy pracowników oparty jest o ustawę o państwowej służbie cywilnej.

URLOP MACIERZYŃSKI

K. L. Poznań — Jestem pracownicą fizyczną, członkiem Spółdzielni Pracy. Czy z przysługującego mi 12-tygodniowego urlopu macierzyńskiego muszę wykorzystać 2 tygodnie przed porodem. Kierownik twierdzi, że jeżeli tych 14 dni nie wykorzystam, to po porodzie mi przepadną.

RED.: — Urlop macierzyński wynosi łącznie 12 tygodni, przy czym należy go wykorzystać w ten sposób, że dwa tygodnie powinny przypaść przed porodem, a 8 po porodzie, zaś pozostałe 2 można wykorzystać według swego uznania. Skoro zatem pracownica nie wykorzystała 2 tygodni urlopowych przed porodem, traci o nich prawo; w przypadku jednak, gdy poród nie nastąpił w przewidzianym przez lekarza terminie, był spóźniony lub przedwczesny, tzn. pracownik nie wykorzystał tych dwóch tygodni przed porodem z przyczyn od siebie niezależnych, pełne 12 tygodni należy się po porodzie.

ODSZKODOWANIE

S. N. Szamotyły — Idąc ulicą, po opadzie śniegu, upadłam i doznałam wstrząsu mózgu. Przeleżałam w szpitalu 3 miesiące. Jestem rękomo zdrowa, ale bóle głowy odczuwam w dalszym ciągu. Za pobyt w szpitalu płaciła opieka społeczna; otrzymywałam także 300 zł zapomogi. Obecnie nie otrzymuję już jej, gdyż komisja lekarska przyznała mi III grupę inwalidztwa. Czy za wypadek mogę żądać odszkodowania?

RED.: — Za wypadek na chodniku przysługuje Pani odszkodowanie od właściciela nieruchomości w tym wypadku, o ile zaniedbał on swoich obowiązków usunięcia śniegu i posypania chodnika piaskiem w celu zabezpieczenia przed gołoledzią. Radzimy wezwać właściciela nieruchomości do zapłaty odszkodowania, zaś w przypadku odmowy wystąpić o odpowiedzialność roszczenia do sądu.

Walka o cła pomiędzy USA i Europą

Konferencja GATT (wspólnego porozumienia w sprawie cel i handlu) w Genewie, która obradowała od 16 bm. z udziałem delegacji polskiej została odroczone na skutek rozbieżności powstających między USA a Wspólnym Rynekami (EWG). Tzw. „runda Kennedy'ego” zawisła w powietrzu. Tym terminem określa się wniosek prezydenta Stanów Zjednoczonych o obniżenie taryf celnych na towary przemysłowe krajów — uczestników GATT. Propozycja amerykańska zmierza do obniżenia cel dla towarów europejskich wywożonych do Stanów Zjednoczonych o 50 proc. w zamian za podobną obniżkę cel na amerykańskie produkty rolne.

Sprawa obalenia lub zmniejszenia barier celnych, jest zagadnieniem ogólnowiatowym, pierwszorzędnej wagi. Przypomnijmy sobie z historii, że polityka celna i podatkowa Wielkiej Brytanii stała się powodem powstania i oderwania się jej północno-amerykańskich kolonii. Amerykański historyk Harald Faulkner widzi również przyczynę wojny secesyjnej w USA w lęku stanów południowych przed wysokimi cłami. Od stuleci trwa walka o obniżkę lub zniesienie cel. Im bowiem są niższe cła, tym lepiej jest dla konsumenta. Lepsza staje się współpraca zainteresowanych państw i rozwój gospodarki światowej.

Na ostatniej konferencji genewskiej starły się interesy trzech ugrupowań: USA, zbliżonych do nich Anglii i niektórych państw skandynawskich, kontynentalnej („szóstki”) Wspólnego Rynku (EWG) z Niemcami i Francją na czele oraz słabo rozwiniętych krajów, głównie Azji i Afryki.

Po zamknięciu przez de Gaulle'a drzwi do Wspólnego Rynku przed Anglią powstały nowe fronty celne pomiędzy EWG i strefą wolnego handlu („siódemka”) z Anglią na czele oraz pomiędzy Europą i Ameryką. Nowe fronty celne pokrzyżowały szerokie plany Kennedy'ego utworzenia „wspólnoty atlantyckiej”, w której USA odgrywałyby rolę dominującą i bezsporną. Anglia popiera „rundę Kennedy'ego”, mając tylko nieznaczne zastrzeżenia.

Na konferencji „Strefy wolnego handlu”, która odbyła się w tym miesiącu w Lizbonie, osiągnięto porozumienie w sprawie zniesienia cel między sobą z końcem 1966 roku. Na londyńskiej konferencji ministrów handlu Wspólnoty Brytyjskiej rząd angielski uprzedził delegatów, że nie może ich państwom zapewnić uprzywilejowanych cel, z których korzystali od 31 lat. Oświadczenie to wywołało rozczarowanie uczestników konferencji. Ministrów krajów azjatyckich i afrykańskich wyrazili również niezadowolnienie z polityki GATT, którą uważają za organizację, utworzoną przez kraje uprzemysłowione wyłącznie dla własnej wygody.

Na konferencji genewskiej nasz wiceminister handlu zagranicznego Franciszek Modrzewski poparł całkowicie grupę krajów słabo rozwiniętych.

Rokowania między USA i Wspólnym Rynekem toczyć się będą dalej. Świat anglosaski starać się będzie „rundę Kennedy'ego” wyprowadzić ze ślepego zaułka. Angielski konserwatywny „Daily Telegraph” ocenia jednak sytuację skłóconego świata kapitalistycznego dość pesymistycznie.

HENRYK BARAŃSKI

Sprawy Niemiec drażliwy temat

Deputowany do Bundestagu z ramienia FDP, Rademacher, najwyraźniej zaniepokojony istnieniem konsulatów Niemieckiej Republiki Demokratycznej w państwach, które utrzymują stosunki dyplomatyczne z Republiką Federalną, złożył w tej sprawie interpelację, domagając się sformułowania stanowiska ministerstwa spraw zagranicznych. Jednak odpowiedzi nie otrzymał i to za własną zgodą. Deputowany Rademacher pod wpływem perswazji ze strony przedstawicieli zainteresowanego ministerstwa zgodził się swą interpelację wycofać. Jak podaje prasa zachodnoniemiecka, temat interpelacji uznano za „zbyt drażliwy”. (ZAP)

... do „Polska 1963”

Nazwę „Czołówka” nosi dziś Wojskowa Wytwórnia Filmowa, która w celu uczczenia jubileuszu urządziła we wrześniu w stolicy pokazy krótkometrażów zrealizowanych w latach 1943—1945 przez filmowców w mundurach, a na

Pracownicy poszukiwani

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Spożywcze Przemysłu Terebowego, Leszno, ul. Bol. Chrobrego nr 8 — zatrudni natychmiast technika budowlanego, wzgl. technika — mechanika na stanowisku kierownika inwestycji. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Ekonomicznej. K3525

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Buraczana nr 2 — przyjmie palacza — doradcę (warunek: mieszkanie blisko z kuchnią na zamianie). Wynagrodzenie miesięczne w sezonie opałowym do 2.500 zł wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K3790

Inżynierów — mechaników — do pracy w konstrukcji taboru szynowego; inżynierów — elektryków — do pracy w konstrukcji taboru szynowego, pożądana specjalność trakcja elektryczna; techników — mechaników — na stanowiska mł. konstruktorów; kopiste — kreslarzy; jedną biegłą maszynistkę — pracą poza halą maszyn; jedną biegłą maszynistkę — ze znajomością języka rosyjskiego zaangażuje zaraz Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 231/239. Zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem prosimy kierować pod w.w. adresem. K3878

Spółdzielnia Pracy w Poznaniu poszukuje kierownika oddziału produkcji oraz technologa, wymagającego wykształcenia średnie techniczne i długoletniej praktyki. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla K3992.

Sprzedawców branży pasmanteryjnej, galanterijnej, tekstylnej oraz do sklepów komisyjnych — przyjmujemy zaraz — M. H. D. Art. Przem. Różnymi w Poznaniu, ul. Paderewskiego 11 (I ptr.). K3947

Miejskie Zakłady Terebowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Jackowskiego 42a, przyjmują:

- 5 robotników do prac w Kredowni i Supremiarni przy ul. Fortecznej;
- 20 robotników do prac w Cegielni Zabikowo, Świerczewo, Rudnice, Kotowo;
- 5 robotników do prac w Betoniarń — ul. Gdynska 42;
- 2 mechaników na silniki wysokoprężne i obsługę koparek i spychaczy — ul. Gdynska 42;
- 2 operatorów z uprawnieniami do obsługi spychaczy S-100 i S-80 — ul. Gdynska 42;
- 2 kierowców samochodowych z II, wzgl. I kat. do Bazy Transportowej przy ul. Kopanina;
- 1 magazyniera do Magazynu Betoniarń — ulica Gdynska 42. K3960

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą zaraz: inżyniera — chemika ze znajomością lakierowania metali obróbki galwanicznej z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciepłego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. F. Dzierżyńskiego nr 223/229, pokój nr 103. K3968

Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego w Poznaniu, ul. Marcelesińska 71 — zatrudnią księgowego rewidenta. Zgłoszenia pisemne do Działu Kadr. K3990

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Ogrodowa 12 — przyjmie natychmiast pracowników umysłowych:

- kalkulatora do Warsztatu Mechanicznej Produkcji Pomocniczej;
- technika normowania instalacji sanitarnych;
- kalkulatora do komórki badania kosztów;
- inżyniera lub technika instalacji sanitarnych;
- technika do Bazy Narzędziowej;
- Technika lub mistrza branży sanitarnej.

Wynagrodzenie według stawek przewidzianych układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — pokój 207. K4119

Spółdzielnia Pracy „Zel-Metal” w Szamotułach, ulica Ratusowa 10 — ogłasza konkurs na stanowisko kierownika technicznego Spółdzielni — wymagane wykształcenie średnie i 8 lat praktyki. Pożądana znajomość zagadnień spółdzielczych. Wynagrodzenie do 2.400 zł plus premia. Oferty składać należy pod adresem Spółdzielni w terminie do dnia 31. V. 1963 r. K4168

Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu, ul. Poznańska nr 25 — przyjmą do pracy zaraz 6 inżynierów, względnie techników technologii drewna na stanowiska w Dziale Technologiczno-Konstrukcyjnym. Wysokość wynagrodzenia uzależniona jest od posiadanych kwalifikacji i ukończenia stażu pracy. Dla samotnych zapewniamy mieszkanie w hotelu. K4250

Spółdzielca Przedsiębiorstwo Przemysłowe Galanterii Metalowej — Samochodowej poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

1. kierownika technicznego — wykształcenie wyższe;
2. gł. konstruktora — wykształcenie wyższe;
3. mistrza Dz. Galwanii — wykształcenie średnie;
4. mistrza Dz. Obróbki Plast. — wykształcenie średnie;
5. 3 brakiarzy z zakresu mechaniki;
6. 4 ślusarzy narzędziowych;
7. 1 roznicielce;
8. 1 galwanizera — brygadzystą pracującą;
9. 2 galwanizatorów do obsługi wariantów.

Wyczerpujące oferty należy składać do Biura Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla K4272.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego męża, ojca i dziadka, śp.

Józefa Kopruckiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna w poniedziałek, dnia 27 bm., o godz. 8 w kościele św. Stanisława na Winiarach, o czym zawiadamiają

ZONA Z DZIEĆMI I WNUKI

Dnia 22 maja 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Bolesław Gut

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 12,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążona RODZINA

Dnia 24 maja 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana, nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababca, przeżywszy lat 78, śp.

z Gorońskich

Katarzyna Plich

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 26 bm., o godzinie 16,45 z kaplicy cmentarnej, przy ul. Lutwickiej. W głębokim smutku pogrążeni MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, SYNOWIE I SYNOWE

Poznań, Golecińska 9 m. 11. 36388g

W dniu 22 maja 1963 r. zmarł nasz długoletni i sumienny pracownik, dobry kolega

Tadeusz Politański

Oddajemy cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 14 na cmentarzu na Górczynie.

Współpracownicy Dyrekcja Rada Zakładowa W. P. „ARGED” W POZNANIU K4337



Z OKAZJI

MIĘDZYNARODOWEGO DNIA DZIECKA

URZĄDZA

P. S. S. WSPÓLNIE Z M. H. D. UŻYTKU KULTURALNEGO NA RYNKU JEŹYCKIM

W NIEDZIELĘ 26. V. 1963 R. W GODZINACH OD 8—14.

STOISKA ZAOPATRZONE BĘDĄ PRZEZ

W. H. T., W. P. H. O. I CENTROGAL

W ODZIEŻ DZIECIĘCĄ, GALANTERIE I DZIEWIARSTWO, OBUWIE ORAZ ARTYKUŁY SPORTOWE, MATERIAŁY SUKIENKOWE I UBRANIOWE oraz OKAZYJNE RESZTKI.

STOISKA M. H. D. PROWADZIC BĘDĄ Z A B A W K L

K4243

Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego, Poznań, ul. Mylna 26 — przyjmie zaraz:

- technika — mechanika,
- szlifiera narzędziowego,
- ślusarza narzędziowego,
- ślusarza remontowego,
- roznicielce robót.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr. K3937

Zakład Budowlano-Remontowy Państwowych Gospodarstw Rolnych w Szamotułach z siedzibą w Galowie — zatrudni natychmiast: techników budowlanych i majstrów, platniczy, księgowo finans, oraz każdą ilość murarzy, zdunów, dekarzy i robotników. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dogodny dojazd z Poznania i Wronek. Praca w Galowie — 0,5 km od Szamotuł. Przystanek autobusowy na miejscu. Zgłoszenia pisemne lub osobiste: ZBR Gaiowo, pow. Szamotuły, telefon Szamotuły 520. K4008

Praca

Potrzebny pracownik z rodziny, pomocnikiem do pracy w gospodarstwie — mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Osieczna, Gostyńska 9, pow. Leszno. 10737p

Fryzjerka młodsza — do bra siła — potrzebna zaraz. St. Winter, Rogoźno, ul. W. Poznańska 13, telefon 82. 35319g

Dochodzącej tygodniowo trzykrotnie poszukuje lekarz (trzy osoby). Łąkowa 17 m. 6. 35526g

Dochodząca, uczciwa rencistka na 4 miesiące przyjmie (wylaczenie opieka nad dzieckiem). Zeromskiego 6c m. 6. 36602p

Gospośi z referencjami do samodzielnego prowadzenia domu poszukuje zaraz. Dobre warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35942g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 35010g

Kupno

Pierze nowe i używane — gęsie, kacze, kurze kupuje „Polplume” — Poznań, Rynek Łazarski 2, godz. 8—16, tel. 668-72. 35706g

Dnia 19 kwietnia br. odeszła do wieczności moja ukochana żona, nasza najukochańsza matka, babcia, teściowa, przeżywszy lat 58, śp.

Joanna Jander

z domu Wegner

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 26 kwietnia br. w Wyszynach, powiat Chodzież, o czym zawiadamia pogrążona w smutku RODZINA

10892p

Dnia 23 maja 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojczulek, zięć, teść, brat, szwagier i dziadziś, w wieku lat 75, śp.

Mieczysław Koralewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 maja br., o godzinie 11 w Sułchowie, o czym zawiadamia stroskana RODZINA 36582g

Dnia 22 maja 1963 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 89, nasz najukochańszy ojciec, śp.

Tadeusz Politański

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

CÓRKA, SIOSTRY I RODZINA 36589g

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW METALOWYCH I MODELARSKICH POZNAN, ul. Michała 48

ZAWIADAMIA

P. T. KLIENTÓW SEKTORA NIEUSPOŁECZN.

że nie przyjmuje zleceń produkcyjnych na ODLEWY ŻELIWNE

aż do odwołania, z uwagi na pełne obłożenie portfelu produkcji. K4124

OGŁOSZENIA DROBNE

LoKale

Sprzedam garaż drewniany, składany prawie nowy, tel. 667-75, od godz. 19. Zagórski, Poznań, Niecała 8 m. 6. 36629g

Kupię mieszkanie wylaczone 2 pokoje, kuchnia, łazienka — samodzielną, przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 34148g.

Kupię samodzielny pokój wylaczony na terenie Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35522g.

Wydzierżawie komfortowe 2-pokojowe, wylaczone mieszkanie w śródmieściu. Piace czynsz z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35528g.

Zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, samodzielne, w Koscinie, na takie samo w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 36030g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne, na mieszkanie samodzielne, duży pokój z kuchnią, przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 36030g.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny, centrum Szamotuł. Wolne mieszkanie. Wiadomości: Szamotuły, Świerczewskiego 14, 34960g

Sprzedam działkę 0,7 ha z rozpoczętą budową willi, przedmieście Kalisza, cena 140.000 zł. Kalisz, Bolesława Prusa 19 m. 8. 10630p

Gospodarstwo miejskie ogrodnicze 4 ha ziemi 2 klasy, zabudowaniem maszynowym nawet na 2 rodziny, elektryfikowane, 200.000 zł, podobne 2 ha na wiosnę, 120.000 zł. Domek z ogrodem 2 pokoje i kuchnia w Poznaniu, przy pętli, cena 125.000 zł z mieszkaniem zastępczym, 100.000 zł. Poleca: Adamski, Poznań, Małeczkiego 21 m. 9. 36186g

KOMUNIKAT

WYDZIAŁ ZATRUDNIENIA PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA

K O M U N I K U J E

że ogłoszenia o poszukiwaniu pracowników przez zakłady pracy tak z terenu m. Poznania jak i powiatu poznańskiego mogą być drukowane w miejscowej prasie tylko po uzyskaniu przez ogłoszodawcę pisemnej zgody tut. Wydziału.

Nie wymagają zgody ze strony tut. Wydziału ogłoszenia dot. zapotrzebowania na pracowników administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości (z wyjątkiem personelu pomocniczego i pracowników fizycznych), personelu nauczycielskiego, fachowego personelu służby zdrowia, muzyków, artystów, pracowników organizacji politycznych i społecznych, redaktorów, dziennikarzy.

Zezwolenia na ogłaszanie wolnych miejsc pracy wydaje referat zgłoszeń wolnych miejsc pracy tut. Wydziału, ul. Zamkowa 1/2, II piętro, pokój nr 9. K4012

Przetargi

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego, rewiru IV w Poznaniu, ogłasza, że dnia 29 czerwca 1963 r., o godz. 10 w gmachu Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu, ul. Mińska 1a, pokój nr 234, odbędzie się w drodze publicznej przetargu sprzedaż nieruchomości położonej w Poznaniu przy ul. Grodzkiej nr 123. Nieruchomość ta, oszacowana na 196.000 zł, zapisana jest w księdze wieczystej Sądu Powiatowego dla miasta Poznania pod nr Kw. 10447 i składa się z parceli o powierzchni 769 m² z jednopiętrowym budynkiem mieszkalnym, obejmującym pięć mieszkań. Cena wywoławcza wynosi 147.450,— zł, a przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 19.660 zł. 36642g

Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki” w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 108/112, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego „Warszawa 20”. Przetarg odbędzie się dnia 10 czerwca 1963 r., o godzinie 10 w Poznaniu, przy ul. Szyperskiej nr 8a (barak drewniany) gdzie można oglądać samochód codziennie w godzinach od 10—15 za wyjątkiem dni świątecznych. Cena wywoławcza samochodu zł 36.000. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na 1 dzień przed przetargiem. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. K4299

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ulica Sołna 12 — ogłasza przetarg na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

1. ciągnik marki „Zetor”, typ T-25 — cena wywoławcza 1.500 zł
2. przyczepa m-ki „Sanowag”, typ D-30 — cena wywoławcza 2.000 zł
3. przyczepa marki „Sanowag”, typ D-30 — cena wywoławcza 6.000 zł
4. samochód osobowy marki „Warszawa”, typ M-20 — cena wywoławcza 30.000 zł

Z tym, że na pojazdy w pozycji 1—3 jest przetarg ograniczony. Przetarg odbędzie się w dniu 7 czerwca br., o godzinie 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa. Wnioski o nabycie pojazdów, należy składać do Działu Głównego Mechanika do 6 czerwca br.

Pojazdy można oglądać w dni pracy w godz. od 10—14, po uprzednim zgłoszeniu się w pok. 38. K4268

Sprzedam 7 ha ziemi ornej w Małachowie, pow. Srem. Nowa Sól, Wypsiańskiego 8 m. 11. 10638p

Sprzedam domek 1 1/2 pokojowy, komfortowy, w Puszczykowie, blisko dworca. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35539g.

Parcela 1100 m² i półhektarowa, ogrodnicza, blisko tramwaju sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35839g.

Uwaga! Wille wolnostojące, wolne, wylaczone lub bliźniacze w dzielnicy Ostroga, Grodzkiej, Wolsztyńskiej, Zbąszyńskiej, Szamotulskiej, Dąbrowskiej kupie. Cena obojętna. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Małeczkiego 21 m. 9, tel. 612-01, wewn. 346. 36522g

Zguby

Uprzejmie znalazcę butów (mokasyń damskich) zgubione 23 bm., przy szosie Osowa Góra, proszę o wiadomość: Czekał, Poznań, Sw. Józefa nr 5 m. 7, tel. 92-23. 36580g

Parcela 110 m² i półhektarowa — ogrodnicza blisko tramwaju sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35839g.

2 pokoje, wysoki parter, podpiwniczone, weranda (elektryfikowane, siła, kanalizacja), 500 m² ogrodu, przy stacji, szkole, lesie, 25 minut z Poznania koleją, wolne, 130.000 zł lub całe 4 pokoje z przynależnościami, 1800 m² sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 36374g.

Różne

Do Gdańska—Sopotu zabiorę samochodem osobowym 2—3 osoby, dnia 2. VI. 1963 r., telefon 97-65. 36550g

Panna lat 30 z mieszkaniem pozna kawałera w celu matrymonialnym do lat 35, wykształcenie średnie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35233g.

Wdowa przystojna, pracująca, wyższe wykształcenie, poszukuje znajomości odpowiedniego pana, kulturalnego, dobrego charakteru, dobrze sytuowanego od lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 25387g.

Panna lat 30 z mieszkaniem pozna kawałera w celu matrymonialnym do lat 35, wykształcenie średnie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35233g.

Wdowa przystojna, pracująca, wyższe wykształcenie, poszukuje znajomości odpowiedniego pana, kulturalnego, dobrego charakteru, dobrze sytuowanego od lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 25387g.

Panna lat 30 z mieszkaniem pozna kawałera w celu matrymonialnym do lat 35, wykształcenie średnie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35233g.

Wdowa przystojna, pracująca, wyższe wykształcenie, poszukuje znajomości odpowiedniego pana, kulturalnego, dobrego charakteru, dobrze sytuowanego od lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 25387g.

Panna lat 30 z mieszkaniem pozna kawałera w celu matrymonialnym do lat 35, wykształcenie średnie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 35233g.

Wdowa przystojna, pracująca, wyższe wykształcenie, poszukuje znajomości odpowiedniego pana, kulturalnego, dobrego charakteru, dobrze sytuowanego od lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 25387g.

TEATRY
JAROCIN — „Ostrożnie z małżeństwem”
MIEJSKA GÓRKA — „Raduz i Mahulena”
ODOLANÓW — „Grube ryby”

KINA
CHODZIEŻ — Ceramika: „Dylizans”, Noteć: „Faustyna”, — CZARNKÓW — „Głos z tamtego świata”, „Marysia i krasnoludki”, GNIEZNO — Lech: „Ich dzień powszedni”, Polonia: „Les Girls”, GOSTYN — „Rewia snów”, JAROCIN — „Krzyżacy”, KALISZ — Kosmos: „A jeśli to miłość”, Oaza: „Trapez”, Stylo: „Alibi doskonałe”, Wolność: „15.10 — do Yumy”, KEPNO — „Perla”, KOŁO — „Skrawek błękitnego nieba”, KONIN — Energetyk: „Przygoda”, Górniki: „Pożegnanie z bronią”, KOSCIAN — „Dziwaczyna z dobrego domu”, KROTOSZYN — „Spotkanie w Bajce”, LESZNO — „Zerwany most”, MIEDEZYCHÓD — „Dziwaczyna z dobrego domu”, NOWY TOMYŚL — „Mężczyźni na wyspie”, OSTROW — Roma: „Dzień i noc jednego roku”, SŁONEC — „Godzina pasowej róży”, OSTRZE SZÓW — „Vera Cruz”, PIŁA — Iskra: „Wszyscy do domu”, Milenium: nieczynne, PLESZEW — „Najemny morderca”, RAWICZ — „Różnica Milcarów”, SŁUPCA — „Pieśń lusek”, SREM — „Spotkanie w Bajce”, „Marysia i krasnoludki”, SRODA — „Mandacik prosię”, „Ostatnie akordy”, SZAMOTUŁY — „Gangsterzy i filantropi”, TRZCIANKA — „Zmarłych wstanie” I i II seria, TUREK — „Pieśń marynarzy”, WAGROWIEC — „Champion”, WOLSZTYN — nieczynne, WRZESNIA — „Et cetera pana pułkownika”.

RADIO
SOBOTA

WARSZAWA I: 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert; 10.20 — Koncert symf.; 11 — Dla klasy V; 11.24 — „Na wesole”, 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert Orkiestry Mandolinistów Łódzkiej Rozgl. FR; 14 — „Niezapomniane stronice”; 14.30 — Pol. muz. baletowa; 15.25 — Mój program na antenie; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.40 — Utwory skrzypcowe; 18 — „Pod rozważę opinii”; 19.05 — „Wędrowni muz.; 20.26 — Sport; 20.30 — Co ty na to; 22 — Kwadrans kółkarski; 22.15 — Gra Orkiestra Tan. PR; 23.12 — Koncert orkiestry rozrywkowych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.53 — Muzyka; 8.57 — Jan Brahms: Nowe pieśni miłosne; 9.20 — Rezerwa PI; 10 — Koncert popularnej muzyki baletowej; 11 — Z cyklu: „Sonaty fortepianowe”; 11.30 — Muzyka operowa; 12 — Transmisja ze startu honorowego z Magdeburga do XV etapu XVI Kolarskiego Wyścigu Pokoju Magdeburg — Berlin; 12.15 — Polskie melodie; 13.05 — Melodie rozr.; 14.35 — Melodie rozrywkowe; 14.45 — Dla dzieci; 15.10 — Sport; 15.35 — Dla dzieci; 16.30 — Felieton M. Jorsta; 19.30 — Matysiaki; 20 — Od walców do twista; 20.40 — „List do matki”; 21.27 — Sport; 21.50 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22.10 — „Trzy po trzy Zespołu Dźwięk”; 22.55 — Muzyka taneczna; 23 — d. c. muzyki tanecznej.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.05, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 8.15 — Muzyka; 8.30 — Przekrój Muzyczny Tygodnia; 9.20 — Jerzy Fryderyk Haendel: Koncert b-dur; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert życzeń; 12.20 — Melodie na dzień Święta Matki; 12.50 — Kiermasz Muzyczny; 13.30 — „Rozmowy z posłami”; 14.15 — „Zielony magazyn”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Wesoły autobus”; 16.05 — Przegląd wydarzeń międzynarodow.; 16.20 — „Nim poranek świata”; 17.09 — Muzyka tan.; 19.05 — „Zespół Dźwięk”; 19.25 — Dobry wieczór, srebrny ekran; 20 — „Tydzień w kraju i na świecie”; 20.30 — „Matysiaki”; 21 — „Mikrofon dla wszystkich”; 22 — Utwory skrzypcowe; 22.20 — Teatr Poezji; 23.10 — Muzyka rozrywkowa i taneczna.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 23.

POZNAŃ: 8.50 — Koncert; 10.30 — „Wybrane nowelle”; 11 — Melodie hawajskie; 11.20 — „Zespół Dźwięk”; 11.40 — Słuchamy muzyki ludowej; 13.10 — „Kronika Polaków”; 14 — Koncert życzeń; 15 — Dla dzieci; 15.25 — Teatr Komiczny „Trzy razy ha”; 15.55 — Mel. rozr.; 16.05 — Sprawozdanie z Bokserkich Mistrz. Europy w Moskwie; 16.15 — Muzyka; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.15 — „Gitara i piosenka”; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19.33 — Orkiestra tan.; 20 — Rewia piosenek; 20.31 — „Koziołki”; 20.32 — Koncert estradowy; 21.22 — Sport; 22 — Sport; 22.25 — Sport; 22.30 — „Ze świata opery”; 23 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA
POZNAŃ i PROG. OGÓLNOP.: 11 — Program dla szkół — „ZOOLOGIA” dla kl. VI; 11.30 — Przerwa; 15.30 — Program dnia; 15.35 — Transmisja z zakończenia XV

Buk — miasto ludzi ambitnych

Buk, to niemalże sa-
telita Poznania.
Miasteczko jest bo-
wiem położone bli-
sko stolicy województwa,
ma też z nią dogodnie połą-
czenia komunikacyjne. O-
czywiście wspomniane oko-
liczności decydują o tym,
że wielu z mieszkańców
Buku nie tylko codziennie
jeździ do pracy w Pozna-
niu, lecz także korzysta z
poznajskich placówek kul-
turalno-rozrywkowych jak
kino czy teatr. Ale to wca-
le nie znaczy, że bukowia-
nie traktują swoje miasto
jak... hotel. Przeciwnie, in-
teresują się żywo jego pro-
blemami, perspektywami
rozwoju itp. Jakże to są
problemy i perspektywy?

Zacznijmy od tych pierw-
szych. Należą w większości
do ważnej w każdym mieście
dziedziny — gospodarki ko-
munalnej. Pilną sprawą stała
się obecnie konieczność odes-
taurowania rynku. Znajdu-
jące się tam budynki domaga-
ją się bowiem nie tylko farby
i pedzla, lecz także remontu.
Rozpoczęcie robót ma nastą-
pić jeszcze w tym roku, cho-

APADKI tygodnia

Na szosie Lwówek—Pniewy (po-
wiat Nowy Tomyśl) rowerzysta
Paweł Michalak został potrąco-
ny przez samochód ciężarowy,
którego kierowca zbiegł. Cyklista
doznał ciężkich obrażeń.

W jeziorze w Skorzęcinie (pow.
Gniezno) utopił się Władysław
Lubiński, któremu podczas łowie-
nia ryb wyrócił się kajak.

Na niestrzeżonym przejeździe
kolejowym w Łukotynie (pow.
Koło) wpadł pod pociąg 9-letni
Marian Czajkowski. Chłopiec po-
niósł śmierć na miejscu.

W Pyzdrach (pow. Września) w
czasie przejeżdżania tunelu spło-
zyły się konie u wozu Mieczys-
ława Katarzaka, który spadł i
poniósł śmierć.

W Karczysku na drodze do Ro-
starzewa (pow. Wolsztyn) moto-
cyklista Zbigniew Kazimierzczak
na zakręcie uderzył w słup tele-
foniczny i poniósł śmierć.

W Grotkowie (pow. Gniezno) 16-
zef Olejniczak prowadząc moto-
cykl wpadł do przydrożnego rowu
i doznał ciężkich obrażeń, w
wyniku których nastąpił zgon.

W Łagiewnikach (pow. Krotos-
zyna) motocykl uderzył w drze-
wo; kierowca Józef Kazimierz-
czak i pasażer — Henryk Kacz-
marek zostali ciężko ranni. (ak)

Dni radości w Koźminie



i ostatniego etapu XVI Wyścigu
Pokoju; 17.35 — Widowisko dla
dzieci starszych: „Gorycz sta-
wy”; 18.40 — Film produkcyj pol-
skiej „Równy chłopak”; 19.10 —
„Wieczorne rozmowy”; 19.30 —
Dziennik; 20 — „Dobranoc”; 20.05
— Progr. z cyklu: „Portrety”;
— Wsiewołod Pudowkin; 20.40 —
Film fab. prod. radz. „Cztery
serca”; od lat 14; 22.25 — Oficjal-
ne wyniki XVI Wyścigu Pokoju;
22.30 — Program rozr. „Miks”.

NIEDZIELA

POZNAŃ i PROG. OGÓLNOP.:
9.30 — TV kurs rolniczy: „Wy-
chów cieląt”; 10.05 — Przerwa;
11.55 — Program dnia; 12 — Kon-
cert Chopinowski (transmisja z
Zelazowej Woli); 13 — Sprawozda-
nie sportowe; 14 — Telekonkurs
dla dzieci młodszych z okazji
Dnia Matki „Dla ciebie, mamo”;
14.55 — Wyniki losowania „Kó-
ziółki”; 15 — Niedzielnia Biesiada;
15.50 — Program dla dzieci
„Śmiejemy się z siebie”; 16.30 —
Program z cyklu: „Jak patrzeć
na film”; 17 — Recital aktorski
Władysława Hanzy; 17.45 —
„Chwila wspomnień” — kroniki
filmowe z roku 39; 18.15 — Tele-
turniej „Wielka gra”; 19.15 —
Kwadrans recenzencki; 19.30 —
Dziennik; 20 — Dobranoc; 20.10 —
Sportowa Niedziela; 20.40 — Film
fab. prod. ang. „Makbet”; 22.20 —
Niedzielnia sportowa Wielkopolski.

ciaż miejscowe władze mają
kłopot ze znalezieniem wyko-
nawcy. Ta sama trudność do-
tyczy zresztą, ciągnącej się
już od lat, przebudowy jedne-
go ze starych budynków na
dom kultury. Roboty przy tym
obiekcie rozpoczęto w 1957 r.
i do dziś nie udało się ich za-
kończyć. Najpierw rozpoczęto
przebudowę, potem przerwa-
no z powodu braku środków
finansowych na jej kontynu-
wanie. Obecnie — tak bardzo
potrzebny miastu obiekt wy-
konany jest w stanie surow-
ym, uzyskano nawet 1 mil-
lion złotych na jego wykoń-
czenie, ale z kolei nie ma wy-
konawcy. Przedsiębiorstwo,
któremu zlecono roboty skre-
śliło bowiem bukowski obiekt
ze swojego portfela. Sprawa
znowu się przeciąga. Niecier-
pliwi to mieszkańcy Buku,
gdz. z domem kultury wiąże
się ich jedyne nadzieje na oży-
wienie kulturalne miasta. Na
miejscu bowiem poza kinem
nie ma innych rozrywek. Ba,
nawet zebrań nie ma gdzie
przeprowadzać.

W rozwiązywaniu niektó-
rych problemów uczestniczą
mieszkańcy Buku w ramach
prac społecznych. Dziełem spo-
łecznym jest na przykład
doprowadzenie wody do no-
wego osiedla domków jedno-
rodzinnych. Pomagają także
przy budowie stadionu spor-
towego. Poprzez komitety blo-
kowe bukowianie zadeklaro-
wali różne prace społeczne na
sumę 150 tys. zł. To dużo zwa-
żywszy, że wielu mieszkań-
ców obciążonych jest dodat-
kowo dojazdami do pracy w
Poznaniu.

Kolej teraz na omówienie
perspektyw rozwojowych Bu-
ku. Najpoważniejszą pozycję
stanowi tu planowana budo-
wa nowego zakładu pracy —
fabryki okuć budowlanych z
tworzyw sztucznych, w pierw-
szej fazie produkcji, zakład
ten zatrudnił ma 400 osób.
Rozpoczęcie budowy zapowie-
dziano na rok 1964. Równocze-
śnie przewiduje się budowę
dwóch przyzakładowych bu-
dynków mieszkalnych. Nie
licząc kilkudziesięciu domków
jednorodzinnych będą to
pierwsze bloki mieszkalne w
Buku. Chociaż w części pomo-
gą rozwiązać poważne kłopoty
mieszkańców.

Także Spółdzielnia Pracy
„Bukowlanka” specjalizująca
się w szyciu męskich i dzie-
cięcych koszul ma w planie
rozbudowę i to jeszcze w tym
roku. Miasto przeznaczyło na
ten cel grunt po byłej targo-
wicy.

Również w tym roku kilka
ulic, a mianowicie: Gen.

Świerczewskiego, Poznańska
i Rynek otrzymają oświetle-
nie jarzeniowe.

Z planów na najbliższy ok-
res trzeba jeszcze wymienić
zamiar zorganizowania dla
mieszkańców ośrodka wypo-
życzkowego nad Jeziorem Nie-
pruszewskim. Realizacją tego
projektu zajmie się społeczny
komitet, w którego skład we-
szli miejscowi działacze.

Jak widać mały Buk ma
duże i ambitne plany. Oby
nie było przeszkód z ich wy-
konaniem.

M. I.

Pierwsza matura w Kaliskim Liceum Pielegniarskim

Po raz pierwszy odbędą się
w Liceum Pielegniarskim w
Kaliszu, egzaminy dojrzało-
ści z przedmiotów ogóln-
kształcących. Maturę zdawać
będą w dniu 17 czerwca br.
44 uczniowie. Absolwentki po-
zostają jeszcze jeden rok na
praktyce w szpitalu a nastę-
pnie pójdą do pracy do in-
nych placówek służby zdro-
wia. (t)

Z Szamotuł Zjazd spółdzielców

21 maja odbyło się Walne
Zgromadzenie Delegatów
Gminnych Spółdzielni „Sam-
pomoc Chłopska” powiatu
szamotulskiego.

Był to równocześnie prze-
gląd pracy wszystkich spół-
dzielni pod względem ekono-
micznym, kulturalnym i zwią-
zkowym za rok 1962 r.

Suszone zielonki

W tych dniach Cukrownia
w Szamotułach rozpoczęła su-
szenie zielonek z traw. Susz-
zielonki jest jednym z pod-
stawowych surowców używa-
nych do wytwarzania miesza-
nek paszowych w Wytwór-
niach Pasz. (mr)

odpowiadamy

Jan K. z Jarocina — Radzimy
zgłosić się w Prezydium Powiat-
owej Rady Narodowej w Jarocinie
Wydział Oświaty. (1381)

Gdzie ona się znajduje? Na wschód od
Ostrzeszowa, pomiędzy Grabowem a
Wieruszowem. Prowadzą do niej drogi polne,
granice zaś naturalne stanowi las, który
wcisnął się kłosem w osiedle. Przeszło 130
rozrzuconych zagrod gospodarskich. Ziemia
uboga, za to o uroczym krajobrazie.

Nie ziemia jednak kształtuje ludzi. Uparci
mieszkańcy Torzeńca podporządkowali ją
sobie. Nie tylko żeby jakoś żyć, ale żeby star-
czyło na własne społeczne inwestycje i żeby
jeszcze coś niecoś grośza dołożyć do skar-
bonki ogólnonarodowych funduszy. Już w
końcu kwietnia br. realizowali swój roczny
plan zbiórki na Fundusz Budowy Szkół. A w
poprzednich latach wyróżnili się w zbiorce
na Społeczny Fundusz Odnowy Stolicy, za
co otrzymali nagrodę. Bo torzeńscy ludzie
poza swoim krajem, ogrodzonym lasami,
widzą potrzeby całego kraju.

A równocześnie na sercu bardzo im leży
ich własna torzeńska ojczyzna. Mają dla
niej własne plany, dla ich urzeczywistnienia
gromadzą środki. Dziwi mnie to, kiedy pa-
trzę z ganku tyle co otwartego Wiejskiego
Domu Kultury na samotne, o biednej zabu-
dowie, gospodarstwo. Sąsiad mój zaciąga się
papierosem:

— Ta cała strona wsi, proszę pana, była
spalona — odpowiada na moje nie wypo-
wiedziane pytanie. — A było to 2 września
1939 roku. Wojska hitlerowskie zajęły wieś,
prawdopodobnie z lasu padły strzały i od
nich padło paru niemieckich żołnierzy...

Nie dokończył, bo z zawalonego ciemnymi
chmurami nieba błysnęło i zagrzmiało i za-
częły się sypać grube krople deszczu. Tor-
zeńscy obywatele podnieśli kołnierze i cią-
nęli dalej:

— Za to hitlerowcy spalili tę część wsi
wraz z inwentarzem i wymordowali 39 na-
szych ludzi. Sądną to być dzień. Postawi-
liśmy naszym ofiarom tej zbrodni pomnik.
Nie widział go pan? A szkoda. Po wojnie
trzeba było z ruin i zgłiszczu postawić go-
spodarstwa na nowo. A to niełatwo. Dlatego
budynki rosną powoli. Zobaczyć pan za kilka
lat będzie tu zupełnie inaczej.

Jeszcze jeden papieros, błysk zapalki, pra-
wie, że równocześnie z błyskawicą. Nie wie-
działem o tej tragedii wsi, imponuje mi wy-
silek mieszkańców, na jaki zdobyli się, sta-
wiając własny Wiejski Dom Kultury.

O tym domu myśleliśmy dawno. Już
przed wojną zgromadziliśmy część materia-
łu. Okupant zabrał wszystko. Po wojnie za-
częliśmy od nowa. Przed 7 laty mieliśmy już
30 tysięcy cegieł. Skąd, pan pyta? Opatko-
waliśmy się, od hektara po 100 złotych. W

Specjalizacja = nowoczesność

Od kilku miesięcy trwa akcja porządkowania organiza-
cyjnego drobnej wytwórczości. Wielobranżowe zakła-
dy spółdzielcze i przemysłu terenowego, a także mniejsze
przemysły kluczowe, wymieniają pomiędzy sobą — pro-
dukcję. Robi się to z myślą o specjalizacji. I służ-
nie, bo często tak bywa, że dwa, nieraz trzy zakłady obok
siebie, wytwarzają te same produkty, co jest ekonomicznie
nieuzasadnione: żaden z nich nie może produkować tanio
i dobrze. Nadmierne rozdrobnienie uniemożliwia bowiem
stosowanie nowoczesnych technik i metod technologicznych,
opłacalnych tylko przy dużych seriach.

Dobrym przykładem krystalizacji się specjalizacji jest
Spółdzielnia Pracy „Latex” w
Nowym Tomyślu. Choć jej spe-
cjalnością były zawsze wyroby
z gumy, a więc dziedzina dość
wąska, to i tu ograniczono się
obecnie do wytwarzania tylko
rękawic rybactkich i nurko-
wych, tkanin podgumowanych
oraz winilem (okładzina pod-
łogowa). Wyrób smoczków, rę-
kawic gospodarskich został
przekazany do innego zakładu.

Oczywiście, że dla osiągnięcia
dobrych korzyści z akcji specja-
lizującej produkcję nie wystarczy
zarządzenie, nakaz czy nawet apro-
bata ze strony przedsiębiorstw.
Potrzeba — i to jest najważniej-
sze — aktywnego udziału załóg i
kierownictw wytwórni w dziele
usprawnienia cykłów produkcyj-
nych i technologicznych. I tu zno-
wu powołamy się na przykład La-
texu z N. Tomyśla, gdzie nie brak
konkretnych osiągnięć w dziedzi-
nie racjonalizacji i postępu tech-
nicznego. Oto niedawno dwaj mło-
dzi pracownicy Tadeusz Kandul-
ski (technik) i Wiktor Szopka (zau-
patrzniowiec) opracowali metodę
regeneracji odpadów powstających
przy przetworstwie mleczka la-
texowego (kautuczku). Meto-
da ta polega na wypraniu tych
opadów w specjalnych wannach.
Otrzymana w ten sposób masa na-
daje się do ponownego przerobie-
nia jako dodatek do emulsji pok-
rywającej płaszcze podgumowa-
ne. Daje to około 100 000 zł rocznej
oszczędności.

Daleko posunięta specjaliza-
cja pozwoli spółdzielni także
na szukanie nowych rozwiązań
technologicznych przy wyro-
bie rękawic roboczych. Pracuje
się obecnie nad sposobem
produkcji rękawic szorstkich
(chodzi o usunięcie śliskości
mokrej gumy) oraz rękawic
tkamino-gumowych (ocieplo-
nych). Oba artykuły są bardzo
poszukiwane. Można będzie
także zmechanizować produk-
cję wyrobów maczanych.

Krótko i zwięźle: przyjmowa-
na tu i ówdzie z pewną nie-
chęcią specjalizacja daje już

rezultaty. Warto aby pomyśleli
o tym ci, którzy jeszcze jej ce-
lowości niedoceniali. Gra war-
ta świeczki. (zm)

Kronika POZNAŃSKA

• Dworzec autobusowy zmie-
ni wkrótce wygląd. Ostatnio roz-
począł się tam bowiem remont.
Pasażerowie udający się w po-
droż kupują obecnie bilety w au-
tobusach.

• „50 lat szkoły wielkopolskiej
w dokumentach” — pod tym ty-
tułem zorganizowano w gmachu
Liceum Pedagogicznego przy
ul. Różanej ciekawą wystawę.
Znajdują się na tej wystawie do-
kumenty dotyczące strajku dzie-
ci wrzesińskich, znaleźć tam moż-
na również wiele materiałów do-
tyczących pracy szkół w okresie
międzywojennym oraz łączną
nauczania w okresie okupacji.

• Coraz większy ruch panuje
na terenach Międzyzdrojów
Targów Poznańskich. Przechodnie
mogą już z ulicy dojrzeć kon-
strukcję dźwigów budowlanych i
innych urządzeń montowanych
na placach targowych. Co dzień
nadchodzą nowe przesyłki towa-
rów z całego świata. (mf)

Zjazd „Społem”

25 bm. rozpoczął się w Po-
znaniu Zjazd Okręgowy „Spo-
łem” Związku Spółdzielni Spo-
żywców. Jest to zjazd statuto-
wy, bierze w nim udział
250 delegatów, reprezentują-
cych 41 spółdzielni spożywc-
ów i pracy oraz zaproszeni
goście.

Uczestnicy zjazdu zapozna-
ją się ze sprawozdaniem z
działalności spółdzielni spo-
żywców i pracy w latach
1961 — 1962 oraz sprawo-
zdaniem Rady Okręgowej.
Jednocześnie zatwierdza wy-
tyczne pracy Związku na
najbliższe dwa lata i wybiera
nową Radę Okręgową „Spo-
łem”.

Do problematyki tego Zjaz-
du powrócimy osobno.

W torzeńskiej Polsce

r. 1958 już ruszyła robota. Pomogły nam wła-
dze gromadzkie i powiatowe, trochę grośza
dał także SFOS, a resztę zrobiły nasze ręce.
W ubiegłym roku budynek stał już pod da-
chem, ostatnio wykończyliśmy wnętrze i
otynkowaliśmy mury. Podobna się panu ten
nasz dom?

Deszcz sypie obfity, wiatr fale kropel zno-
si w naszym kierunku. Trzeba uciekać do
wnętrza. Z trudem przedzieram się przez
wypełniony ludźmi korytarz do tak samo
wypełnionej sali. Na scenie — chór dziecię-
cy, którym dyryguje nieśmiały i zażenowa-
ny swoją rolą młodzieńki nauczyciel. Z kolei
dziewczynki deklamują długie wiersze.
I znowu chór, tym razem dziewczęta w wieku
pozaszkolnym, dyrygent ten sam. Piosenki
stare i nowe. Widownia słucha z uwagą,
dzieci tłoczą się przy samym podium i nie
odrywają oczu.

Dalszą część programu wypełnia zespół
ZMS z Ostrzeszowa „R+3”. Dlaczego „R” i
dlaczego „3”, nie rozumiem. Nie rozumiem
teraz wielu modnych piosenek „znakaroni-
zowanych” — trochę po polsku, trochę po
angielsku, to znowu po włosku. Wymowa
biedna, bo otworczy ostrzeszowskie nie znają
języków obcych, którymi się posługują.

Kierownik szkoły — Jan Boruta, któremu
przy otwarciu Domu Kultury i sekretarz KP
PZPR — Wiktor Górny wręczyli klucze i od-
powiedzialność za pracę kulturalno-oświa-
tową, rolnik Stanisław Kukułka, który jako
przewodniczący Komitetu Budowy Domu
Kultury złożył sprawozdanie z działalności
i budowy i inni rolnicy zapraszają na mały
poczęstunek do szkoły.

Jest tu i przewodniczący Prezydium PRN
i inni goście z powiatu, województwa i gro-
mady. W izbie szkolnej — 8 lamp naftowych
rozprasza ciemność. Torzeńscy gospodarze
korzystają z okazji, mówią o potrzebie
światła elektrycznego. Będzie! — otrzymują
zapewnienie. Przedstawicielkę z Wydziału
Kultury Prezydium WRN — Lucję Koralew-
ską proszą o telewizor. Z wyposażeniem
dadzą sobie radę. Dom Kultury kosztował
ich przeszło 250 tys. zł (część w tym robo-
cizny, wartość całosci 420 tys. zł), ale nie re-
zygnują z dalszych zamierzeń przekształce-
nia wsi w nowoczesną osadę.

Na dworze zapach wiosny. Czas odjeżdżać,
choćby chciałoby się tu pozostać jak naj-
dłużej — w torzeńskiej Polsce.

JERZY HALAGOWSKI

Fot. — B. Szczepaniak